Nr. 139. **We Lwowie, Poniedziałek dnia 7. Czerwca 1869.** **Rok VIII.**

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu.

Przedpłata wynosi:

MIEJSCOWA: kwartalnie 3 złr. 75 centów, miesięcznie 1 „ 30 „

Z przesyłką pocztową:

kwartalnie w państwie austrjackiem z Tygodnikiem Niedzielnym 5 złr. — ct.
do Prus i Rzeszy niem. 4 tal. 15 sgr.
„ Szwecji i Danii 6 „
„ Francji i Anglii 23 fra ców
„ Włoch . . . . . 25 „
„ Belgii i Szwajcarji 18 „
„ Turcji i ks. Naddun. 18 „
bez Tyg. N.

Numer pojedyńczy kosztuje 8 cnt.

GAZETA NARODOWA.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują

We LWOWIE: Bióro Administracji Gazety Narodowej przy ulicy Nowej, pod liczbą 291. W KRAKOWIE: Księgarnia Józefa Czecha w rynku. W PARYŻU: na całą Francję i Anglię jedynie p. pułkownik Raczkowski, rue du pont de Lodi Nr. 1. We WIEDNIU: p. A. Oppelik, Wollzeile 22; tudzież pp. Haasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. W FRANKFURCIE nad MENEM i HAMBURGU: pp. Haasenstein & Vogler. W BERLINIE: p. Rudolf Mosse.

OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatą 6 cnt. od miejsca objętości jednego wiersza drobnym drukiem, oprócz opłaty stęplowej 30 cnt. za każdorazowe umieszczenie.

Listy reklamacyjne nieopieczętowane nie niegają frankowaniu.

Manuskrypta drobne nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Lwów d. 7. czerwca.

(Nominacja pana Szemelowskiego. — Sprawa języka krajowego w urzędach i na uniwersytecie, tudzież seminarjów nauczycielskich. — Złośliwe zacietrzewienie się *Czasu*. — Jak stoi rezygnacja ks. Sapiehy?)

Po uchwaleniu ustaw gminnych, nim jeszcze statuta pojedyńczych miast ułożone i uchwalono, były minister Schmerling dozwalał niektórym Radom miejskim wybierać burmistrzów, chociaż nie miały tego jeszcze w swych ówczesnych prawach. Dzisiejsze ministerstwo, jako parlamentarne, mogło przynajmniej wezwać lwowską Radę miejską do zaproponowania kandydata, któregoby ministerstwo zamianowało. P. dr. Giskra inaczej sobie postąpił. Nie pytając się Rady o zdanie, *proprio motu* wydał nominację. Pomimo tego telegramy ze Lwowa do pism wiedeńskich głoszą, iż to postępowanie ministra jest dowodem uszanowania dla autonomii gminnej. Nie przeczymy, iż według dotychczas obowiązującego statutu lwowskiego z r. 1848, miał do tego zupełne prawo. Ależ wykonując je, nie myślał wcale o uszanowaniu autonomii gminnej.

Donoszono z Wiednia o rozporządzeniach, które ministerstwo w myśl uchwalonych w sejmie ustaw wydać ma: o języku urzędowym i o języku wykładowym na uniwersytetach. Dowiadujemy się teraz, iż wyjść ma jedynie pierwsze rozporządzenie, podpisane przez cesarza jeszcze przed rokiem prawie, w kilka dni po odwołaniu podróży cesarskiej do Galicji, lecz wstrzymane przez ministra spraw wewnętrznych, po rezygnacji hr. Gołuchowskiego a zamianowaniu Statthaltereileitera. Wiadomość o drugiem rozporządzeniu, o języku wykładowym na uniwersytetach, była mylną. Ministerjum o niem nie myśli wcale. Ma istnieć tylko intencja pomnożenia katedr z językiem polskim w Krakowie — nic więcej.

Być może, że, jak to donosi *Presse*, ministerstwo myśli o przedłożeniu do sankcji cesarskiej ustawy sejmowej o seminarjach nauczycielskich, bo ta ustawa korzystna jest dla skarbu państwa. Podług niej bowiem koszta utrzymania tych seminarjów spadają na fundusz normalny, który według nowej ustawy szkolnej przechodzi do funduszów krajowych na rzecz szkół ludowych, pod rozporządzenie sejmu, podczas gdy według tej samej rajchsratowej ustawy szkolnej seminarja nauczycielskie mają być utrzymywane ze skarbu państwa! Ustawa ta rajchsratowa wyposaża nierównie korzystniej seminarja, mianowicie profesorów. Daleko więc pożyteczniej byłoby dla nas, gdyby sejm uchwalił nową ustawę dla seminarjów nauczycielskich, a uchwaloną dawniej gdyby ministerstwo zatrzymało w swej tece.

Korespondent *Czasu* z Wiednia, w numerze wczorajszym, znowu przekręca motywa rezygnacji księcia Sapiehy. Powiada, iż książę dlatego zrezygnował, że w rezolucji umieszczono życzenie sejmu, aby marszałek i jego zastępca byli wybierani, więc książę niechce stawać w sprzeczności z tem życzeniem. Tymczasem w rezolucji niema wcale nic o tem, i dziwimy się, jak *Czas* mógł takie motywum umieścić. Raz jeszcze powtarzamy, że podane przez nas motywa rezygnacji są istotnie w pisemnej rezygnacji zawarte. Mamy je od osoby, która czytała tę rezygnację.

Wcale nie potrzebujemy odpowiadać na uszczypliwe uwagi *Czasu* z powodu niezatrzymania się księcia Sapiehy w Krakowie, i powitań jego w Bochni, Tarnowie, Rzeszowie, Jarosławiu i Przemyślu. Że korporacje, chcące powitać księcia, postarać się mogły o dokładne informacje, kiedy książę przejeżdżać będzie, i w skutek tego otrzymać mogły telegramy, rzeczą to jest bardzo łatwą dla wszystkich do zrozumienia. Wszakże wszystkie stacje kolejowe nietylko w tym wypadku, lecz zawsze są powiadomione, kiedy prezes zarządu kolejowego przejeżdżać będzie. Więc w miejscu samem, chcący księcia powitać, mogli się wszędzie poinformować. Insynuacje *Czasu* są przy swej złośliwości śmieszne, i tylko zacietrzewienie się *Czasu* w obronie delegacyjnej większości, mogło go potrącić aż do tych insynuacyj.

Sprawa rezygnacji księcia obecnie tak stoi: Książę złożył rezygnacyjne podanie w ręce cesarza. Dotąd odpowiedzi niema żadnej, czy rezygnacja będzie przyjętą lub nie. W razie nieprzyjęcia książę miałby zupełną swobodę, jako marszałek działać według przekonania swego, a nie według intencyj rządu, t. j., jako marszałek może popierać żądania w rezolucji zawarte, które w podaniu rezygnacyjnem za swe najgłębsze przekonanie uznał.

Ministerjalne rozporządzenia w miejsce ustaw sejmowych.

Z natchnienia urzędowego wypłynęło na wierzch w *Starej Pressie* usprawiedliwianie tej anomalii, że ministerjum ma prawo jednostronnie i nieodwołalnie rozstrzygać: czy sprawa, tycząca się dobra i interesu kraju, ma być przeprowadzoną w drodze prawodawczej czy administracyjnej; a mianowicie, czy sprawa tak ważna, jak zaprowadzenie języka krajowego w szkole i urzędzie, ma być aktem władzy prawodawczej, sankcją korony opatrzonym (i przez to samo nabierającym cechę trwałości), lub czy też ma mieć za podstawę rozporządzenie ministra, chwilowo do władzy powołanego.

W organizacji konstytucyjnej krajów, do korony św. Szczepana należących, niema absolutnie miejsca dla dowolności tego rodzaju. W Węgrzech każde rozporządzenie władzy wykonawczej musi się opierać o legalnie przeprowadzoną uchwałę sejmu, co w ostatniej potencji znaczy: o wolę narodu.

Jestto jawnym wyrazem zasady, że prawo wydaje czyli uchwala czynnik jeden, a wykonuje czynnik drugi; pierwszym jest sejm, drugim ministerjum, odpowiedzialne sejmowi. Przypomnieć sobie przy tej sposobności należy, że w ugodzie kroacko-węgierskiej „sprawa językowa“ znalazła najprzód miejsce w układzie międzynarodowym, a następnie w ustawodawstwie, a tem samem przez sankcję korony załatwioną została.

Tu, to jest w krajach niewęgierskich, zaprowadza nowe ministerjum nową metodę konstytucyjną. Dzieli uchwały sejmowe na kilka kategoryj. Jednym wyrabia sankcję, drugich nie przedkłada koronie do zatwierdzenia; o innych znowu orzeka samowolnie, że należą do atrybucji władzy wykonawczej, i że ministerjum może takowe załatwić na drodze administracyjnej po dokonaniu w uchwale sejmowej takich zmian, jakie samo uzna za stósowne, a nawet bez względu na uchwałę sejmową.

Tłumaczka urzędowa nie wchodzi w meritum rzeczy; tylko opowiadając dotyka i sprawy i osób po troszę, mając tylko jeden zamiar — zostawić po sobie choć na krótki czas miłe wspomnienie!

Zaczyna dawnym policyjnym zwyczajem od twierdzeń apodyktycznych, które zwykle z prawdą i rzeczywistością się nie zgadzają. Ci ludzie przyzwyczajeni są do takiej procedury z czasów, gdzie przemawiać i twierdzić cokolwiekbądź wolno było tylko płatnym i uległym władzy.

Owoż tedy ta urzędowa prawda tak opiewa:

„Partja rajchsratowa w Galicji mogła się jakiś czas obawiać, że sejm mógłby jej dać wotum nieufności i zmusić ją pośrednio do złożenia mandatów, a kraj wtedy byłby wystawiony na wielkie niebezpieczeństwa*). Po zamknięciu rajchsratu sytuacja nie była wcale zaspakajającą w Galicji.

„Naraz rzeczy się zmieniły.

„Jak? Oto powołany został p. Possinger w sam czas do Wiednia.

„I ten pomysł ministra był arcyszczęśliwy (to nie żart, tylko istotnie znajduje się wydrukowane w *Pressie*) — dlatego, że wzmacnia odwagę przyjaciół rajchsratu (wyraz nowy z rumuńska niemiecki *Reichsrathsfreunde*), gdyż ci mogą się teraz zasłaniać tem, co ministerjum dla Galicji zrobi, i mogą powiedzieć przeciwnikom polityki ich bezmyślnej to, co *Presse* mówi, tj.: Gdyby delegaci byli złożyli mandaty, jak chciał Zyblikiewicz, to zapewne byłoby złą taktyką ze strony ministrów, dać przyzwolenie swoje na przeprowadzenie uchwał sejmowych.“

Więc rząd gra w ślepą babkę z reprezentacją 5milionowego kraju. Nasze potrzeby, żądania, wotum prawnego organu kraju są podporządkowane woli adwokata lub profesora niemieckiego z Czech lub Morawy, który został ministrem w Przedlitawii. To już dawniej lepiej było, bo w pierwszym rzędzie stały interesa dynastji i państwowe wymogi. Przynajmniej się niemi zasłaniano. Dzisiaj o tych niema mowy, tylko o nagradzaniu dobrego a karaniu złego usposobienia krajów całych względem i wobec polityki i czynności ministrów, właśnie u steru będących.

Gdzie tu punkt ciężkości, i gdzie szukać stałego oparcia? Na takich podstawach żadne państwo a tem mniej Austrja ukonsolidowaną nie będzie. Mądrymi politykami uznaje *Presse* wszystkich, którzy przyjmują wdzięcznie wszystko, co daje na drodze administracyjnej władza centralna. Ciekawe są motywa, które wedle *Presse* popierać mają zapatrywania dzisiejszego rządu.

Oto: „prawa, uchwalone przez sejm, nie mogły być przedłożone do sankcji, bo należą do egzekutywy.“

Kto to powiedział? Kto rozsądzi rzecz? Odpowiedź: *fecit cui prodest* — mawiali łacinnicy.

Jurydycznego wywodu nie stawiają ministerjalni. Po co? Znaleźćby go nie mogli i nie umieli, a silić się na przekonanie przeciwnika logiką, nie przywykli; — tradycja biurokratyzmu poprzestaje na twierdzeniu: *sic volo*; więc dość przypomnieć naiwnym (jak to czyni *Presse*), że podczas obrad sejmowych, komisarz rządowy utrzymywał (NB. nie dowodził), iż orzekanie, jakiego języka używać mają urzędnicy w korespondencjach wewnętrznych, należy do rządu.

Chociaż sejm powoływał się na §. 11. i 12. konstytucji, ministerjum jednak zadecydowało, że prawo orzekania o języku urzędowym do rządu należy.

Niema co mówić, silny argument. Dlatego tak konkluzja, iż „ma być na drodze ordonansów orzeczone, że językiem urzędowym w kraju ma być język krajowy, a w relacjach z Wiedniem i wojskiem, język niemiecki“ — jak i logika tej konkluzji, wiszą w powietrzu.

Co do języka w szkołach, powtarza *Presse* doniesienia *Czasu*, i niemi się zadawalnia, że przedmioty naukowe, z wyjątkiem literatury, historji prawa i jakiejś niemieckiej *Reichsgeschichte* (choć niemieckiego *Reichu* niema), w polskim, a niektóre w ruskim języku będą wykładane — i dodaje, iż ministerjum jest tego zdania, że i ta sprawa oświaty należy do atrybucji tych ośmiu osób, które składają przedlitawską nowo-konstytucyjną władzę, a nie do sejmu krajowego. *Dato sed non concesso* utrzymuje *Presse*, iż gdyby chciano naukę, oświatę, język wykładowy podciągnąć pod atrybucje prawodawczych czynników, to i tak centralny rajchsrat musiałby się niemi zająć.

Ukochany przez Niemców rajchsrat wyszedł więc w ich wyobrażeniu, ze względu na jego złożenie i praktykę kilkuletnią, na ową w Niemczech południowych używaną lalkę „Niklo“, którą straszą niegrzeczne dzieci, a w tym przypadku i w przenośni, ludy przedlitawsko-nie-niemieckie.

Organ inspirowany niemiecki, nie silny, jak się przekonać można, w Kantowskiej krytyce zdrowego rozumu (*Kritik den reinen Vernunft*), stara się sprytem mizernym zasłaniać poprzednie usterki swych wywodów i decyduje z wysokości trybuny półurzędowej, iż skoro dziś, chociaż w drodze administracyjnej spełniono życzenia kraju, których poprzednie ministerja nie uwzględniały, już nie będzie opozycji w kraju, a ci którzyby jednak oponowali, dowiedliby tem, że im chodzi tylko o podburzanie ludności, chciwej skandałów.

Znowu broń z arsenału absolutyzmu biurokratycznego. I dawniej zawsze głoszono, że tylko mniejszość jakaś, że ludzie niemający prawa odzywania się w imieniu ludności, żądają zmiany, postępu i swobody. Lojalni — dodawano — są kontenci z tego, co jest i co im dają ci, którym płaci się za ich służbę z kas publicznych.

Znowu zakończyć trzeba i przypominać prawie zawsze, że koncesje, łaski, premie za dobre sprawowanie się — nieznane są w ugodzie węgiersko-kroackiej, i że wszystko tam oparte na zasadzie wzajemności: *do ut des, facio ut facias*.

Nie żądamy łaski, ale żądamy prawa i sprawiedliwości, mówili jedni. — Macie słuszność, odpowiadali drudzy. I tak stanęła ugoda, nie na wykrętach i wybiegach jurysterji, ale na poczuciu sprawiedliwości i poszanowaniu praw wspólnych i godności obu stron oparta.

Tego przykładu z oczu spuszczać nam już teraz się nie godzi.

*) W Czechach o niebezpieczeństwach nic nie słychać, choć był zaprowadzony na próbę stan oblężenia; p. r.

Przegląd polityczny.

Austrja i Węgry. Czytamy w *Tagblacie*: „Dowiadujemy się z pewnego źródła, że w budżecie przedlitawskim na r. 1870 żądany będzie dodatek państwowy na wojsko w sumie 72,260.000 złr.

Suma ta jednak powiększy się jeszcze o 2,700.000 złr., których minister wojny żąda na podwyższenie gaż oficerskich do pułkownika; cały więc żądany dodatek państwowy na rok 1870 wyniósłby 74,966.000 złr.

Według tych dat budżet na rok 1870 przewyższy mniej więcej o 5 milionów uchwalony przez delegacje budżet na r. 1869, która to suma równa się prawie deficytowi budżetu z roku 1869.

Jeśli jeszcze sprawdzi się przewidywane żądanie nadzwyczajnego kredytu w sumie 5 — 6 milionów, to rzeczywiście nie najlepsze odniesiemy wrażenie z tych dat, i to tylko może nas uspakajać w części, że budżet na rok 1870 obejmuje już wydatki na utrzymanie 800.000 żołnierzy.

Wprawdzie br. Kuhn przyrzekł nam w swoim czasie, że budżet armii po przeprowadzonej w tym roku nowej organizacji wojska nie przeniesie 80 milionów, i przyrzeczenia tego jakotako dopełnia; niżej jednak tej projektowanej najwyższej cyfry trudno jakoś zejść budżetowi wojskowemu“.

Szef krajowy Krainy miał przybyć dnia 5. bm. do Wiednia w celu złożenia sprawozdania z ostatnich zajść turnerskich. W Wiedniu sądzą powszechnie, że rząd zaprowadzi w Krainie surowe środki bezpieczeństwa. Mityngów jednak nie wzbroni. W namiestnictwie kraińskiem ma być referat spraw wyznaniowych i szkolnych poruczony osobistości, nieprzystępnej wpływom klerykalnym, aby raz koniec położyć przeciwnym konstytucji agitacjom klerykalnym.

Lincka *Tagesp.* donosi, że biskup Rudiger nie stanął przed sądem na wezwanie pisemne, a radcy sądu krajowego Pöchmüllerowi, który udał się do niego, ażeby osobiście powtórzyć wezwanie, odpowiedział, że ustąpi tylko przemocy, lecz i wtedy żadnych zeznań nie złoży sądowi.

Wiedeński korespondent *Pester Lloyda* zaprzecza stanowczo pogłosce, jakoby ministerstwo przedlitawskie wydało okólnik do starostw dalmatyńskich, w którym zaleca paraliżować jak najenergiczniej wszelkie agitacje na korzyść połączenia Dalmacji z Węgrami.

Z Pesztu otrzymała *Debatte* wiadomość telegraficzną pod dniem 4. bm., że cesarz nie przyjął chorągwi, sporządzonej na wzór dla honwedów. Wykonanie przeplecionych z sobą liter cesarskich uznano za niewyraźne; niepodobało się także dziesięć herbów, umieszczonych w koło państwowego herbu węgierskiego, mianowicie Galicji i Lodomerji, Serbii, Bośnii i Bółgarji. Król polecił Radzie ministrów węgierskich zbadać dokładnie, jakie herby krajowe mogą na podstawie prawa historycznego być umieszczone w państwowym herbie węgierskim, ażeby nie dać powodu do reklamacyj.

Na posiedzeniu Izby węgierskiej z dnia 4. bm. odrzucono poprawki posłów rumuńskich w kwestji narodowościowej, tudzież poprawkę Stratimirowicza co do interweniowania w kwestji wschodniej.

Wschód. Potwierdza się wiadomość, że Wysoka Porta rozpuściła 80 batalionów, które należały do armii tessalskiego i kandyjskiego korpusu ekspedycyjnego. *Gazette de France* pisząc o tem dodaje, że Turcja rozbraja się (?) gdyż po załatwieniu ostatnich nieporozumień z Grecją, pokój na Wschodzie został już całkiem przywrócony.

Dnia 2. bm. ukończone zostały wybory do Izby greckiej. Rezultat ich wypadł stanowczo przeciw polityce dawniejszego ministerstwa, Bulgarisa. Konserwatystów nie wielu przeszło; natomiast stronnictwo Komundurosa znajduje się w Izbie w wielkiej przewadze.

Książę Otto bawarski przybył inkognito do Bukaresztu dnia 2. bm. i był przyjęty w pałacu książęcym przez jeneralny konsulat austrjacki.

Rząd rumuński skłania się do udzielania żądanej przez jeneralny konsulat austrjacki satysfakcji za znieważenie w Gałacu bandery austrjackiej na pokładzie statku „Radetzky.“ Również wydano władzom austrjackim w Dżiurdżewie uwięzionego przez rząd rumuński majtka statku „Taurus.“

Wystawa gospodarczo-rolnicza w Krakowie.

Kraków d. 6. czerwca.

(*R.*) Od lat sześciu miasto nie pamięta takiego ożywienia i ruchu, jaki od wczoraj tutaj panuje. Wszystkie zajazdy przepełnione, a nawet i ofiarność mieszkańców pod względem pomieszczenia licznych gości z Galicji, Kongresówki, Poznańskiego, Szląska austrjackiego, i pruskiego na trudną próbę jest wystawiona.

Udział publiczności przy zwidzaniu wystawy przeszedł wszelkie oczekiwania. Wczoraj przy uroczystości rozdawania nagród, lekko licząc było przeszło 2000 osób w ogrodzie angielskim, i zainteresowanie powszechne objawiło się w taki sposób, że sprawozdawca z największem tylko wytężeniem mógł dopełnić obowiązku swojego, słyszenia i widzenia wszystkiego, nie doznając w tem żadnego ułatwienia ze strony gospodarzy wystawy, którzy podobno o dziennikarzach całkiem byli zapomnieli.

O godz. 4. z południa zebrali się członkowie komitetu Towarzystwa rolniczego w namiocie, umyślnie na to urządzonym, obok którego pod kątem prostym dwa wielkie namioty mieściły świat dystyngowany. Przed namiotem komitetowym znajdowała się w poręczach arena, z takimże samym wstępem którędy za porządkiem wprowadzano bydlęta premiowane, paradując z niemi przed publicznością.

Wiceprezes Towarzystwa, p. Paszkowski, wprowadził do namiotu komitetowego JEks. hr. Alfreda Potockiego, ministra rolnictwa, o którym niektórzy wątpili czy przybędzie, chociaż zdaniem mojem, nikt nie miał prawa powątpiewać o tem, komu nie tajno, jak ruchliwie p. minister zaszczycać zwykł swoją obecnością wszystkie wystawy rolnicze, w Niższej Austrji, w Styrji i w Czechach urządzane.

Akt rozdawnictwa nagród rozpoczął się od mowy hr. Henryka Wodzickiego, prezesa Towarzystwa agronomicznego. Było w niej smutne wspomnienie lat ubiegłych, lat wielkiego zwątpienia i zobojętnienia, ale ustąpiło zaraz miejsca przypomnieniu uchwały walnego zgromadzenia zeszłorocznego, które postanowiło spróbować sił swoich, i zrobić przegląd zasobów i nabytków, które posiada kraj, tudzież porównać takowe z wynikami postępu i pracy za granicą. Zagranica nadspodziewanie wzięła znakomity udział w wystawie. Jestto tem bardziej pocieszającą rzeczą, ile że przedmioty, wystawione z kraju, mają tuż obok siebie kryterja, o ile przemysł swojski i postępy w gospodarstwie wiejskiem u nas mogą się równać z tamtemi. Panu ministrowi złożywszy imieniem Towarzystwa podziękowanie za szczodre wyposażenie komisji znawców medalami rządowemi, prezes polecił Towarzystwo sumieniu publiczności, wyrażając nadzieję, że zobojętnienie zniknie, Towarzystwo się ożywi i rozrośnie, i zdoła spełnić swoje posłannictwo właściwe.

Zobojętnienie zniknie i Towarzystwo agronomiczne ożywi się, rozrośnie i spełni swoje zadanie, skoro zejdzie raz z pola banalnych i doktrynerskich teorematów statutowych, w które wraz ze swoim lwowskim kolegą zagrzęzło.

Po hr. Wodzickim zabrał głos p. minister. Przyznał trudności, jakie komitet Towarzystwa musiał pokonywać w urządzeniu wystawy, nadmienił o wyższości tejże nad wszelkiemi poprzedniemi, wyrażając nadzieję, że przyszła wystawa prześcignie jeszcze teraźniejszą, i że jeszcze zastanie go u steru spraw rolniczych. Zapewniał, że wszelkie usiłowania w tym kierunku, podejmowane przez krajowe Towarzystwa, znajdą w nim najgorliwszego popieracza. W końcu podziękował komitetowi za staranność i wzorowy porządek, z jakim wystawa została urządzoną.

Przystąpiono do właściwego aktu rozdawania nagród. Nagrody były dwojakie: rządowe, składające się ze srebrnych medalów, i nagrody Towarzystwa w medalach srebrnych i bronzowych. Oprócz tego były takzwane listy pochwalne i wzmianki zaszczytne.

Referenci komisji znawców każdego działu z osobna czytali spisy przeznaczonych do nagrody. Zaczęto od koni. Zwierzęta premiowane wprowadzano na arenę i prodnkowano kilkakrotnem oprowadzeniem. Konie i jałówki pysznie się prezentowały. Z baranów zaś żaden niemiał ochoty przedstawić się tak licznej publiczności; bardzo zażenowane opierały się przedniemi i tylnemi nogami wprowadzeniu przed kratki. Musiano ich za rogi ciągnąć, co zabawny sprawiało widok.

Rezultat obdzielenia nagrodami jest następujący:

Dział koni. Komisja wyraziła na wstępie żal, iż wielu znakomitych hodowców krajowych nie pospieszyło z przysłaniem swych koni na wystawę. Mimo szczupłej jednak ilości wystawionych koni, komisja nie może odmówić uznania, widząc ważny pod względem chowu koni w kraju naszym postęp od wystaw poprzednich.

Według istniejących przepisów komisja udziela:

1) Atanazemu Benoemu z Niegowic, za konsekwentnie prowadzoną a w widocznym postępie będącą produkcję koni anglo-arabskich, lekkich, odznaczających się tak odpowiednią budową, jak i pięknemi kształtami i wzorowo chowanych, a mianowicie za 4 klacze (dwie ze źrebiętami) — medal srebrny Towarzystwa. 2) Komisja uznając wielką potrzebę utworzenia w kraju naszym rasy koni silniejszych roboczych i ciężarowych, udziela hr. Adamowi Potockiemu za dwie perszeronki siwe czystej krwi, za 1 klacz po perszeronie od klaczy fornalskiej, i za 1 ogiera 2letniego, krwi mieszanej Suffolk i Percheron, jako chwalebne próby w wyżwspomnianym kierunku, medal bronzowy Towarzystwa. 3) Z uwagi, że produkcja koni roboczych krzeszowickich oddziaływa korzystnie na całą okolicę i mniejsi hodowcy mają sposobność poprawiania produkcji, stanowiąc swe klacze z ogierami perszeronami lub suffolkami, o czem naocznie na wystawie się przekonano, komisja przyznaje także hr. Adamowi Potockiemu, za rozpowszechnianie rasy silnych roboczych koni, medal srebrny rządowy. 4) Władysławowi Zakrzewskiemu z Wiązrbna w królestwie Polskiem, za ogiera szpakowatego 6letniego, czystej krwi krajowej, bardzo silnej budowy, i ze wszech miar do produkcji zarodu koni roboczych zalecającego się, medal bronzowy Towarzystwa. 5) Administracji dóbr hr. Alfreda Potockiego, za konie silne robocze, znakomicie i odpowiednio celowi wyprodukowane; a mianowicie: za ogiera siwego, ogiera skarogniadego i klacz gniadą 7letnią roboczą, z powodu, iż tylko konie na przedaż wystawione, medalami nagrodzone być mogą, komisja udziela list pochwalny. 6) Komisja konstatuje z wielkim nakładem rozpoczętą, acz dla ogółu nieprzystępną produkcję hr. Wita Żeleńskiego, a szczególnie ocenia chęć polepszenia galicyjskich koni pełnej krwi angielskiej przez kosztowne stanowienie klaczy z jednym z najlepszych ogierów w Austrji, i udziela list pochwalny. 7) Hr. Franciszkowi Łubieńskiemu z Kazimierza W. w Królestwie komisja składa podziękę za przyprowadzenie swych koni na wystawę, jakoteż uznaje zasługę w wyprodukowaniu koni po arabie od klaczy normandzkich, i udziela list pochwalny.

Na uznanie komisji zasługują: 1) p. Jastrzębskiego dwa ogiery, odznaczające się dobremi ruchami i piękną powierzchownością; 2) p. Białobrzeskiego para koni zaprzężnych krajowych; 3) p. Szybalskiego klacz siwa po perszeronie; 4) Ostaszewskiego źróbak 2letni, mający kwalifikację ua doskonałego konia wierzchowego; 4) Błażeja Króla, wójta z Biskupic, klacz kasztanowata ze źrebięciem i ogierek 2letni.

Oprócz tego wyraża komisja wdzięczność za okazanie koni: W. Aleksandrowi Skrzyńskiemu, hr. Skorupkowej, Kwiecińskiemu i Domiszewskiemu; nakoniec uznaje zasługę p. Piechockiego, dyr. szkoły ekwitacyjnej w Krakowie, który okazał wiele ze starannością zebranych koni, zalecających się szczególnie pod wierzch znakomitemi przymiotami.

Dział bydła rogatego. Srebrny medal otrzymali: hr. Adam Potocki, Teofil Ostaszewski, Roman hr. Wodzicki, Antoni Jezierski i Stanisław Żeleński, wszyscy za umiejętną i staranną hodowlę.

Za pojedyncze odznaczające się sztuki przyznaje komisja: Medal srebrny Towarzystwa:

1. Hr. Adamowi Potockiemu za dwie krowy pełnej i pół krwi holenderskiej („Ładna“ i „Cyranka“). 2. P. Felicjanowi Szybalskiemu za buhaja pełnej krwi holenderskiej, wprowadzonego na arenę z zawiązanemi oczyma i mocno się rzucającego, co niepokoiło publiczność, chociaż właściciel zapewniał, że buhaj jest wcale łagodny. 3. P. Antoniemu Jezierskiemu za jałówkę „Pieszczochę“ pełnej krwi Shorthorn. 4. P. Teofilowi Ostaszewskiemu za jałówkę holenderskę „Gandawa.“ 5. P. Romanowi hr. Wodzickiemu za krowę rasy krajowej, białą, czarno nakrapianą.

Medal bronzowy Towarzystwa: P. Janowi hr. Tarnowskiemu z Chorzelowa za buhaja „Koh- i -noor“ pełnej krwi Shorthorn. 2. P. Alfredowi Milewskiemu za jałówkę pełnej krwi holenderskiej. 3. P. Stanisławowi Żeleńskiemu za krowę „Polka“ pół krwi holenderskiej. 4) P. Henrykowi baronowi Konopce za krowę „Rozia“ pół krwi holenderskiej. 5. P. Atislender (żyd, dzierżawca Pleszowa, wzorowy gospodarz i zacny Polak) za jałówkę „Pieszczocha“ pół krwi z żuławki po holendrze.

Dział owczarstwa: 1. Owczarni w Radłowie Ludwika Helzla za racjonalny kierunek hodowli rasy elektorskiej, krzyżowanej z rasą Negretti medal rządowy srebrny. 2. Owczarni w Grotkowicach p. Stanisława Żeleńskiego za owce rasy Negretti, a mianowicie doprowadzenie owczarni do stopnia, w którym przymioty silnej budowy i znakomitego obrostu wełną przy pożądanej cienkości tejże są ustalone, medal rządowy srebrny. 3. Administracji dóbr Łańcuta za barana rasy Negretti medal srebrny Towarzystwa rolniczego. 4. Owczarni w Gnojniku Homolacza Edwarda rasy czysto elektorskiej medal srebrny Towarzystwa. 5. Owczarni w Patschendorf na Morawie pani Emmy Arsein za barana czystej krwi Negretti medal srebrny Towarzystwa. 6. Owczarni w Kazimierzu Wielkim w król. Pols. hr. Franciszka Łubieńskiego za piękną maciorkę medal bronzowy Towarzystwa. 7. Owczarni w Kopaczewie w. ks. Poznańskim p. Kaźmierza Chłapowskiego za nader piękne próby wełny owiec rasy Negretti z owczarni premiowanej na wystawie paryzkiej list pochwalny i podziękowanie. 8. Owczarni w Radłowie Ludwika Helcla za barana rasy Elektoral-Negretti list pochwalny i podziękowanie.

Za hodowlę trzody rasy angielskiej Suffolk umiejętnie prowadzoną medal rządowy otrzymał hr. Adam Potocki.

Za dwie sztuki rasy krajowej, odznaczającej się nadzwyczajnym wzrostem i wytuczeniem, nagrodę Towarzystwa w medalu bronzowym, hr. Wit Żeleński; za kilka sztuk trzody rasy angielskiej list pochwalny p. Adam Tański.

Drób. Następnie dodać muszę, że dano p. Staudingerowi z Wiednia za nadesłanych kilkanaście sztuk gęsi, kaczek, kur, bażantów i gołębi medal bronzowy Towarzystwa. Zaszczytne uznanie p. Krzyżanowskiemu, Kaczmarskiemu i Sobkowi za gołębie, p. Krzyszkowskiej i Kazimierzowi Langiemu, tudzież Teizlerowi za kury i pantarki.

W dziale machin i narzędzi. Komisja wyraża przedewszystkiem z radością zadowolenie swoje z udziału pp. fabrykantów krajowych i zagranicznych, którzy w tak krótkim czasie przygotowali i przysłali znaczną bardzo ilość okazów na wystawę.

Po dokładnem zbadaniu i praktycznem wypróbowaniu przedmiotów wystawionych, komisja wnosi, aby następujących wystawców za odpowiednie okazy wynagrodzić:

I. Medalem srebrnym rządowym:

1. Cegielskiego z Poznania za ogół i dokładność wyrobu.
2. Göttjesa i Bergmanna z Lipska za ogół wystawionych przedmiotów.
3. Zieleniewskiego Ludwika z Krakowa za ogół wystawionych przedmiotów.
4. Petersheima z Krakowa za ogół wystawionych przedmiotów.
5. Eliaszewicza z Tarnowa za ogół wystawionych przedmiotów.

II. Medalem srebrnym Towarzystwa rolniczego krakowskiego:

1. Juliana Konopkę z Modlnicy, za maszynę do czyszczenia zboża.
2. Pipera z Drezua, za lokomobilę.
3. Marshalla et Sons z Anglii za młocarnię parową.
4. Zieleniewskiego Ludwika za pług.
5. Kurtza ze Stuttgardu za sikawki.
6. Warnecka z Oleśnicy za międlicę do lnu.
7. Zimmermanna z Halle za siewniki rzędowe.

III. Medalem bronzowym Towarzystwa:

1. Zieleniewskiego Ludwika z Krakowa za kierat.
2. Cegielskiego z Poznania za kierat.
3. Cegielskiego z Poznania za siewnik rzędowy.
4. M. Petersheima z Krakowa za sieczkarnię ręczną.
5. M. Petersheima z Krak. za sikawkę ogniową.
6. Marshalla z Anglii za lokomobilę.
7. Göttjesa i Bergmanna z Lipska za lokomobilę.
8. Wernera z Jawornik za pług (zwany Kamenzer-Pflug).
9. Wernera z Jawornik za ogół wystawionych narzędzi.
10. Foltyna z Radłowa za ruchadło.
11. Carowa z Pragi za siewnik do buraków.
12. Meinecke z Wrocławia za kasy ogniotrwałe.
13. Schnlhofa z Wiednia za pompę systemu Nortona.
14. Gobieta z Gliwic (Szlązk pr.) za młocarnię.

IV. Listem uznania:

1. Pinkalskiego z Krakowa za mlekomierz, 2. Cegielskiego z Poznania za okopywacz, 3. Zieleniewskiego z Krakowa za magiel, 4. Dąbskiego Władysława z Wojnicza za kit czyli cement budowlany (w sprawozdaniu komisji znawczej znajduje się na to wyraz: wątek budowlany), 5. Lampeckiego z Zarzecza za ogół wystawionych przedmiotów, 6. Bogusza Józefa z Krakowa za powozy, 7. Göttjesa i Bergmanna z Lipska za drenarkę, 8. Schlütera z Berlina za ceglarkę, 9. Haasego z Wrocławia za żarna, 10. Wernera z Jawornik za pług 9radełkowy, 11. tegożsamego za brony Ottona, 12. Szwarcera z Wrocławia za pralnię z wyżymaczką, 13. Arnolda Wernera ze Lwowa za pługi, 14. Gobieta z Glewic za rzemienie do machin.

Do komisji znawców w tym dziale należeli: Teofil Żebrawski, W. Kołodziejski, Tadeusz Laugie, Brzeziński, Hatscher, M. Popiel i Chromy.

Dział wyrobów rozmaitych.

1. Medal srebrny rządowy udzielono za:

1) Wyroby młyna Tenczyńskiego hr. Adama Potockiego; 2) kości nawozowe, spodjum, kleje, tłuszcze Apolinarego Wisłockiego w Dębożynie; 3) piwo, wyrobu J. A. Johna w Krakowie; 4) wyroby lniane, przędzone i tkane W. S. Kellermanna w Białej; 5) wyroby gliniane, tj. cegły, dachówki, dreny i ozdoby architektoniczne Maurycego Barucha na Podgórzu; 6) okazy rozmaitych gatunków drzewa hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego.

2. Medal srebrny Towarzystwa otrzymali:

1) Franciszek Łopatkiewicz w Krakowie za skóry wyprawne; 2) bracia Frenkel w Pradze czeskiej za nasiona rolnicze; 3) administracja dóbr Łańcuckich za likiery, wódki, kości nawozowe i inne wyroby.

3) Medal brouzowy Towarzystwa:

1) Julian i Jan Kanty Kirchmajerowie za mąkę z młyna parowego w Kresłowisławicach; 2) hr. Wit Żeleński za piwo z browaru w Słotwinie; 3) p. Ignacy Lipczyński za sery z Karniowa; 4) hr. Włodzimierz Dzieduszycki za zebranie i przedstawienie kolekcji wyrobów włościan podolskich z okolicy Załoziec i Pieniak*); 5) Hof Bogdan w Krakowie za wino i za napoje musujące; Andrzej Szklarski w Krakowie za wyroby rymarskie; 7) p. Miśko w Krakowie za wagi dziesiętne; 8) Zd. Szerner za kości nawozowe i spodjum; 9) firma Deisel et Comp. za oleje i smarowidła do maszyn i skór z Zabrza na Szlązku pr.; 10) p. Florkiewicz z Alwerni, za okazy z dziedziny pszczelnictwa.

4. Listy pochwalne otrzymali:

1) Tadeusz Langie za zbiór zupełny nasion rolniczych; 2) oleje z fabryki Teodora Baranowskiego w Krakowie; 3) wyroby z Białej: posadzki Jana Jenknera, wentyle do beczek Józefa Bergera; 3) olejki lotne E. Pongratza, wyroby cukiernicze Theczela, octy Spitzera, wódki i likiery Adolfa Frenkla (w Lipniku), co wszystko wystawił dr. Adrjan Baraniecki; 5) wyroby jubilerskie Jana Langera w Krakowie; 6) okazy zoologiczne, mianowicie wypychanie zwierząt Sew. Piotrowskiego w Krakowie (za późno przyszły by mogły być nagrodzone medalem, na który zasługują); 7) kompletny zbiór futer S. Armatysa w Krakowie; 8) wyroby ślusarskie Sebastjana Szymczykiewicza w Krakowie; 9) skóry wyrobu Leopolda Lipińskiego w Krakowie.

Jako godne uznania zaszczytnego wymieniono: 1. Parkiety z Krukienic hr. Zygm. Drohojowskiego, 2. Okazy z ogrodnictwa St. Morgensterna w Krakowie, 3. Brusy tj. kamienie do szlifowania i ostrzenia narzędzi stalowych, z okolic Suchedniowa w królestwie Polskiem.

Jutro popołudniu losowanie zakupionych przedmiotów. Szczegółowy opis wystawy nie omieszkam przesłać niezwłocznie.

*) Włościanie zaś, którzy się przyczynili do tego zbioru swojemi wyrobami, otrzymają od Towarzystwa 40 guldenów nagrody dla zachęty, co za bardzo stosowny uważamy wyjątek w przyjętym systemię premiowania.

Kronika.

— **Ogłoszenie.** Drugie posiedzenie walnego zgromadzenia pierwszego Stowarzyszenia dostarczań potrzeb domowych we Lwowie odbędzie się dziś dnia 7. czerwca o godzinie 5¼ popołudniu w wielkiej sali ratuszowej. Dla pań i dla publiczności galerje otwarte.

— **Podziękowanie.** Z przedstawienia, danego przez panią Casanova w dniu 4. b. m., wpłynęło na korzyść wracających z Sybiru wygnańców 31 złr. 15 ct. jako połowa czystego dochodu. Za ten dar składamy jej niniejszem publiczne podziękowanie tem serdeczniejsze, o ile że p. Casanova jest cudzoziemką.

Lwów dnia 7 czerwca 1869.

Komitet bratniej pomocy b. wygnańców sybirskich.

— **Stowarzyszenie przyjaciół oświaty ludowej** liczy w samborskim powiecie około 70 członków — i jest wszelka nadzieja, że będzie ona szybko się pomnażać w skutek gorliwych zabiegów tamtejszego, zarządu filialnego. Przewodniczącym filii jest p. Antoni Bartkowski, profesor gimnazjalny, członkami zarządu: pp. Józef Stradiot, pocztmistrz z Sambora, i Herman Kulisz, dyrektor panieńskiej szkoły głównej tamże; p. Maciej Zenon Serwatowski obrany jest delegatem na walne zgromadzenie centralne. Zarząd postanowił założyć czytelnie ludowe w Czukwi i w Samborze.

— **Z Ziemi Świętej** donoszą, że w dniu 7. z. m. wybuchł pożar w kaplicy narodzenia Chrystusowego w Betlejem. Kaplica ta jest przerobioną z groty, w której urodził się Chrystus.

— **Uliczne hałasy.** Tutejsze c. k. władze policyjne są w niektórych wypadkach dziwnie tolerantne. Jeżeli obaczą w dzień na ulicy jakiego pianego obdartusa, uprzątują go natychmiast, i to czasem nawet w sposób najbrutalniejszy. Ale gdy w nocy całe bandy wracających z nocnych hulatyk mężczyzn wyprawiają hałasy po ulicach, stojący na straży policjant z daleka już usuwa się w boczną ulicę, aby im nie przeszkadzać w produkcji — dlatego, że to porządnie ubrani „panowie“ i „oficerowie“. Niewiedzieć, która to *Polizei-Verordnung* nakazuje straży policyjnej takie uszanowanie dla nocnych koncertów pijackich po ulicach.

— **Kraków dnia 6. czerwca.** W sprawie prowokacji ze strony przebywających tu telegrafistów moskiewskich musiało przyjść do rokowań pomiędzy oboma rządami, ponieważ w tych dniach urzędnicy ci, otrzymawszy umyślnie po 100 złr. *ad hoc*, przebrali się po cywilnemu, by nie zwracać na siebie oczu rozdrażnionej publiczności. Słychać, że z drugiej strony pułkownicy konsystujących tu pułków zabronili muzykom wojskowym dawać koncerta ogrodowe.

Przeznaczone na sobotę zrana walne zgromadzenie Towarzystwa oświaty nie przyszło do skutku, ponieważ się zebrało tylko 22 członków. Zwołano je powtórnie na jutro o godz. 8. wieczorem.

Dziś drugie przedstawienie amatorskie na korzyść Sybiraków. Bilety wszystkie rozkupione. Na pierwszem we czwartek teatr był także przepełniony.

Przejeżdżając przez Żurawicę, dowiedziałem się od wsiadającego do Krakowa p. Puchalskiego, marszałka przemyskiego, że właśnie w piątek przyjmowano w Przemyślu bardzo sympatycznie księcia Sapiehę, jadącego do Krasiczyna. Ale o tem zapewne redakcja ma już szczegółowe doniesienia.

Tutaj mowa jest w sferach wzajemnej admiracji, że obaj Potoccy przyjęli na siebie misję pogodzenia kraju z rządem, i forytują p. Henryka Wodzickiego na namiestnika.

Półtory godziny jeździłem po mieście, nim znalazłem w zajeździe wspólny kąt, a ceny pokojów bajeczne, jak słyszę od tych co je zamieszkują.

— **Kołomyja** d. 4. czerwca. W Turce, niedaleko Kołomyi, uduszono w nocy z wtorku na środę ciotkę p. Drohojewskiego podczas nieobecności tegoż w domu. Podejrzenie pada na ogrodnika dworskiego i szewca, zamieszkałego w tej samej wsi, których też obu komisjonujący adjunkt sądu, p. Wolfarth, sądowi śledczemu w Kołomyi oddał. Zbrodnia ta, zdaje się. była spełniona w zamiarze rabunku. Komisja jednak żadnej szkody widocznej nie znalazła ani w rzeczach, ani w kosztownościach; prawdopodobnie spełniono ją tylko dla pieniędzy, które uduszona, według opowiadania sług dworskich, miała nosić przy sobie, a których po dokonanej zbrodni nie znaleziono przy niej, a zatem tem więcej podejrzenie na domowych pada. Statystyka sądowa wykazuje z ubiegłego miesiąca przeszło 40 zbrodni i rabunków w powiecie kołomyjskim.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady gminnej przyjęto prawie jednogłośnie jako wniosek naglący, wstawienie się z prośbą ze strony Rady gminnej do Wys. sądu apelacyjnego we Lwowie, jakoteż i do Wys. ministerjum sprawiedliwości w Wiedniu, by opróżnioną posadę sędziego w Kołomyi, w skutek mianowania p. Kamieńskiego, dotychczasowego prawego sędziego, radcą sądu krajowego do Sambora, uzyskać dla p. Michała Klusika, adjunkta tutejszego sądu a zarazem obywatela miejskiego, tu urodzonego. Prośbę tę Rady gminnej ma przedstawić deputacja z grona Rady, która w tem celu udaje się do Lwowa, a w razie potrzeby i do Wiednia.

Przy mnożących się zbrodniach w okolicy byłoby do życzenia, gdyby Kołomyja mogła otrzymać sędziego energicznego, a takim byłby nieomylnie p. Klusik, jako tutejszy, a przeto obeznany dobrze z stosunkami miasta jakoteż i powiatu.

— **Drohobycz** 4. czerwca. Dnia 29. na 30. maja b. r. znaleziono tu zwłoki zamordowanego Mortka Langermanna 38 lat mającego, żonatego i mającego dzieci izraelity. Przyczyna tego morderstwa była następująca: Mortko przemycał wódkę do Drohobyczy, straż propinacyjna schwytała go i chciała mu tę wódkę odebrać. On się bronił i przyszło do bójki, w której Mortko życie postradał — winowajcy złożyli na jednego ze starozakonnych, który też odstawiony został da sądu. Na wieść, że Mortko dla tak błahej rzeczy został zabity, zrobiło się wielkie zbiegowisko żydów przed propinacyjnym domem, powybijano okna i żądano winowajcy. Władza miejscowa przywróciła jednak porządek — rabin zaś miał nakazać, aby ze starozakonnych nikt się nie ważył pić wódki drohobyckiej. Mówią, że na drugi dzień przeszwercowano z tej przyczyny 50 wiader obcej okowity.

W Truskawcu jest zjazd gości kąpieowych do tego czasu bardzo mały.

— **Wiadomości teatralne.** Ujrzymy wkrótce na scenie lwowskiej słynną komedję Wiktoryna Sardou pod tyt.: *Serafina.* Mamy to zawdzięczyć p. J. Wilkoszewskiemu, który daje ją na swój benefis. Tłumacz p. Górski dał jej pierwotnie przez autora przeznaczony tytuł: *Dewotka.* Spodziewamy się, że publiczność tak dla sztuki, jakoteż dla zasłużonego artysty zgromadzi się licznie w teatrze, zwłaszcza że utracimy na jakiś czas p. Wilkoszewskiego, bo jedzie dla poratowania zdrowia do kąpiel.

Ostatnie wiadomości.

Minister sprawiedliwości, nadał opróżnioną posadę zastępcy prokuratora przy prokuratorji w Krakowie, adjunktowi sądu obwodowego w Rzeszowie, Antoniemu Nawaczyńskiemu.

Gazeta Wiedeńska ogłasza nominację oficerów przy węgierskiej armii honwedów. Mianowani są sami Węgrzy.

Tagblatt donosi, że pułkownik Dunkler, któremu powierzono wypracowanie planów obrony państwa, ukończył już swoją pracę, i że plan ten zostanie przedłożony delegacjom.

Tagblatt otrzymał z Lincu pod dniem 5. bm. telegram: „Przy zupełnej obojętności publiki eskortowano dziś biskupa Rudigera w fioletach do sądu krajowego. W sądzie nie chciał on jednak nic mówić, poczem znów go uwolniono.“ Wiadomość tę potwierdzają wszystkie pisma wiedeńskie.

W tych dniach, jak donosi *Morgenpost*, ma wyjść rozporządzenie liberalnego, parlamentarnego ministerstwa, zakazujące przesyłkę pocztą austrjacką dziennika humorystycznego, wychodzącego w Peszcie, pod tytułem *Der Floh.*

Północno-niemiecki parlament zostanie prawdopodobnie jak roku zeszłego zamknięty dopiero po zamknięciu parlamentu cłowego.

Na posiedzeniu kortezów z dnia 5. bm. oświadczył marszałek Serrano, że ochotnicy zmusili na Kubie jenerała Dulce do opuszczenia wyspy. Dulce odpłynął do Hiszpanii. Serrano dodał, że na jego miejsce został mianowany gubernatorem Kuby Caballero de Rodas. Ze słów marszałka trudno się jednak dowiedzieć, czy ochotnicy połączyli się z powstańcami, lub czy tylko niecierpiąc jenerała Dulce, zmusili go do odpłynięcia.

La Turquie ogłasza obszerny artykuł o podróży wicekróla po Europie, w którym mówi: „Khedive (wicekról) pokazując się jako absolutny i niezawisły monarcha, zapomina w sposób lekceważący o słusznych prawach sułtana. Przekopanie kanału Suezkiego nie mogło być inaczej dokonane, jak w skutek sułtana firmanu, którego prawa były zawsze uznawane, a o których wazal zaczyna teraz powątpiewać. Wicekról ma także prosić jedno z wielkich mocarstw, aby z swego jeneralnego konzulatu w Egipcie zrobiło poselstwo, tudzież starać się o pośrednictwo tego mocarstwa u innych państw, podpisanych na traktacie paryzkim, względem uzyskania neutralizacji kanału Suezkiego, który w ten sposób nie stałby już pod zwierzchnictwem sułtana“. *La Turquie* dodaje: „Nie wierzymy tej wieści, gdyż zapowiada ona zdradę, która pociągnęłaby za sobą zniesienie tych przywilejów, które sułtan nadał wspaniałomyślnie Egiptowi i jego zarządcom. Dokumenta, które niezadługo będą ogłoszone, udowodnią, że khediwe zapomina o pierwszych pojęciach poddaństwa. Niech sułtan stara się poprawić błąd swego wazala i zaprosi swych przyjaciół i sprzymierzeńców własnoręcznym listem.“ Czy ma sprosić tych przyjaciół na konferencję? Ależ w takim razie zakwestjonowałby sam własne prawa, gdyż pozwoliłby obcym mięszać się w swe domowe sprawy.

Kursa z dnia 6. czerwca 1869,

godz. 1. min. 35 popołudniu.

Wiedeń. Pożyczka bezpodatkowa —.—. Akcje kredytowe 297.20. Akcje banku anglo-austrjackiego 336.—. Bank obrotowy —.—. Akcje Karola Ludwika 229.25. Kolej południowa 252.60. Franko-austr. 124.75. Akcje banku jeneralnego —.—. Akcje banku handlowego —.—. Akcje banku budowniczego 65.—. Losy 1860 roku 102.50. Napoleondor 9.93. Kolej Elżbiety 193. Kolej północna 231.25. Usposobienie stałe.

Pociągi kolei żelaznej Karola Ludwika:

Odchodzą ze Lwowa	o god. 5	minut 10	rano.
„ „	o „ 5	„ 20	wieczór.
„ z Krakowa	o „ 10	„ 20	rano.
„ „	o „ 8	„ 4	wieczór.
Przychodzą do Lwowa	o „ 8	„ 40	wieczór.
„ „	o „ 8	„ 32	rano.
„ do Krakowa	o „ 2	„ 54	popołu.
„ „	o „ 6	„ 15	rano.

Pociągi kolei żel. Lwowsko-Czerniowieckiej

Odchodzą ze Lwowa	o god. 10	m. —	rano.
„ „	o „ 10	„ —	wieczór.
„ z Czerniowiec	o „ 6	„ 25	rano.
„ „	o „ 6	„ 30	wieczor.
Przychodzą do Lwowa	o „ 5	„ —	rano.
„ „	o „ 5	„ —	rano.
„ do Czerniowiec	o „ 8	„ —	wieczór.
„ „	o „ 8	„ 14	wieczór.

Gospodarz

w sile wieku, praktycznie uzdolniony we wszystkich gałęziach gospodarczych i gorzelnianych, zawiadując dotychczas gospodarstwem po większych folwarkach, jako też świadectwami wykazać się mogący, poszukuje odpowiedniej posady od 1. lipca 1869. Adres N. N. w Borszczowie. 2194 2-2

1767 **Dr. Bartsch** 72—?
leczy słabości weneryczne i naskórne, jakoteż osłabienia, przy wieloletnich doświadczeniach gruntownie; jego Poradnik popularny jest w każdej księgarni do nabycia. Ordynnje codzień od 2—4 godziny, w domu pod l. 177 obok arcybiskupiej niegdyś kamienicy w Rynku. (Także i listownie pod ścisłą dyskrecją.)

Kasy Ogniotrwałe

z amerykańskim zamkiem z fabryki pp **F. Wertheim i spółka** utrzymuje na składzie

Arnold Werner

2015 7—24 **we Lwowie.**

Płótno rumburgskie
sztuka 30 łokci wied., złr. 15 do 50.
Płótno rumburgskie
sztuka 54 łokci wied., złr. 30 do 100.
Płótno rumburgskie na prześcieradła bez szwu
sztuka na 7 prześcieradeł złr. 20 do 40.
Płótno holenderskie
sztuka 50 łokci wied., złr. 20 do 80.
Płótno wigsztadzkie
sztuka 30 łokci wied., złr. 9 do 15.
Bieliznę stołową w garniturach na 6, 12, 24 osób. jakoteż pojedynczo,
Pończochy, szkarpetki, perkal, shirting biały i kolorowy na koszule po 25, 30, 35, 40, 45, 50 cnt. łokieć

poleca 2146 4—6

HANDEL PŁÓCIEN

Hoinkes i Gruchol

we Lwowie w Rynku pod l. 173
obok księgarni p. Wilds.

Do apteki

w Husiatynie galicyjskim poszukuje się **praktykanta**. Bliższa wiadomość na listy frankowane w aptece w Husiatynie.

Elegancki ubior wiosenny

surdut, spodnie i kamizelka, z najlepszego towaru, najmodniejszym krojem
zlr. 16 wal. austr.

Modny surdut wierzchni
zlr. 8 w. a.

W najlepszym gatunku
całkowite ubranie letnie
zlr. 12 w. a.

Dalej po najtańszych cenach:

Surduty wiosenne	od zlr. 6	do 20
Ubiory wiosenne	„ 16	„ 40
Surduty wierzchnie w wszelkich kolorach	„ 8	„ 28
Ubiory letnie	„ 10	„ 36
Surduty letnie, zaki	„ 4	„ 24
Surduty letnie, żakiety	„ 8	„ 28
Surduty salonowe czarne	„ 14	„ 28
Fraki i surduty do wychodu	„ 14	„ 32
Ubiory salonowe i kompletne	„ 24	„ 42
Surduty dla księży	„ 18	„ 30
Surduty do polowania	„ 6	„ 24
Surduty kancelaryjne	„ 3	„ 12
Surduty strzeleckie	stała cena zlr.	10
Szlafroki	od zlr. 8	do 26
Gunie do podróży z kapuzą	„ 8	„ 28
Bluzy wojskowe	„ 7	„ 18
Spodnie wiosenne	„ 4	„ 12
Spodnie letnie	„ 3	„ 10
Kamizelki w różnych gatunkach	„ 2.50	„ 8
Ubiory z płótna	„ 10	„ 24
Ubiory gimnastyczne	„ 2.50	„ 8

polecają się najusilniej

w magazynie sukni

KELLER & ALT,

Wien, Graben, Nr. 3, I. Stock „zum Stock im Eisen,“ Ecke der Kärtnerstrasse.

Przy zamówieniach z łaskawem oznaczeniem miary objętości piersi wierzchem (naokoło piersi i pleców), objętości stanu (dokoła korpusu), długości kroku (od samego kroku aż do ziemi), upraszamy kolor i cenę podług cennika wymienić, pozostawiając nam z zaspokojeniem wykonanie szanownych zleceń, gdyż my jedynie dla pewności zamawiającego do każdej posyłki poświadczenie przyłączamy, w którem się wyraźnie zobowiązujemy, wszelkie od nas pobrane suknie, gdy z jakiejkolwiek przyczyny wymaganiom nie odpowiedzą, bezwarunkowo z powrotem odebrać.

Cenniki rozsyłają się na żądanie franko i bezpłatnie. 1982 12—19

Przenoszone suknie, a mianowicie wielka ilość surdutów wierzchnich, czarnych i spodni, sprzedaje się nader zamożnym bardzo tanio.

Zważywszy, że nasz rozległy skład, w towar na każdą tylko możliwą miarę zaopatrzonym jest, że najlepszy towar przy najtroskliwszym jego wyrobie, jak najtańszym sposobem przyrządzamy, że naszem usilnem staraniem jest, naszą od lat wielu osiągniętą dobrą sławę wszechstronnie trwale ustalić, tak naszym Szanownym odbiorcom, jako też dla ogółu umożliwionem jest, z zaufaniem swe potrzeby w sukniach w nim zaopatrzyć.

Polecając się względom Szanownej publiczności, jako też łaskawych odbiorców, upraszamy jak najliczniejszemi zamówieniami nas zaszczycić.

Z poważaniem
KELLER i ALT, majstrowie krawieccy, posiadacze wielu wyszczególnień, właściciele składu sukni w Wiedniu
Graben, Nr. 3, zum „Stock im Eisen.“

FOSFORAN ŻELAZA
P. LERAS DOKTORA UMIEJĘTNOŚCI

Połączenie w stanie ciekłym pierwiastków, wyrabiających krew i kości, łatwość z jaką ten środek daje się upodobnić przez najdelikatniejszy żołądek, wreszcie nazwisko zaszczytnie znane w dziedzinie umiejętności samego wynalazcy, oto są zalety, które zjednały temu preparatowi uznanie w całym świecie. *Fosforan żelaza* przywraca *apetyt, ułatwia trawienie, uśmierza boleści żołądka, a najskuteczniejszym jest dla kobiet cierpiących na białe upławy (blennorhoe)*, a szczególniej zadziwiające sprawia skutki, kiedy idzie o rozwinięcie ciałotworu młodych panienek, cierpiących na bladaczkę.

Fosforan żelaza przywraca siły wyniszczonym i używa się po *krwotokach*, przy powrocie do *zdrowia, po ciężkich słabościach, osobom wątłym, dzieciom i starcom*, albowiem jest to środek przedewszystkiem toniczny i pokrzepiający. 1810 15—16

Dostać można: w Krakowie w aptekach p. *Brunona Miczyńskiego*: we Lwowie w aptekach pp. *Zygmunta Rukera, Berlinera i Piotra Mikolascha*, w Brodach w aptece p. *Franzosa*: w Wiedniu w składach materjałów aptecznych pp. *Raabe i Röder*, w Rzeszowie w aptece p. *Szaittera*, w Pradze w składzie materjalnym aptecznym u p. *Vesetecky*.

Księgarnia **F. H. RICHTERA** we Lwowie przyjmuje każdy egzemplarz dawniejszego wydania

Brockhausa «Konversations Lexikon»

w cenie talarów 10, w razie wymiany na egzemplarz najnowszego **jedenastego** wydania tego dzieła.

Prospektu warunków wymiany udziela się bezpłatnie. 2178 3—3

Najsilniejszy ból zębów!

zębów spruchniałych, reumatyzm, połączony z opuchliną dziąseł i wrzodami, usuwa natychmiast na cały rok nieprzewyższony środek paryzki 1891 7—18

LITON

niezawodnie, gdy żaden inny środek leczący nie pomaga!
Flakon kosztuje 70 ct., z przesyłką pocztową 80 ct. Składy główne są: we Lwowie w apt. p. L. Ebenbergera; w Krakowie w apt. p. Stokmara; w Drohobyczu u p. Dobrzanieckiego; w Makowie u p. Em. Majera; w Jaworowie u p. Lachowicza; w Niamz (Mołdawa) u p. Dylskiego; w Rzeszowie u p. Kalinowskiego; w Husiatynie u p. Sattelbergera.

HEMOROIDY,

nawet zatarzałe, można bardzo prędko wyleczyć przez użycie pomady p. ROYER mającej własność roztwarzania i rozpędzania. Cena bardzo przystępna.

PAPIER ELEKTRO-MAGNETYCZNY
P. ROYER leczy **reumatyzmy, boleści krzyżów, sparaliżowanie**, jak również **katary, irytacje piersi naczyń oddechowych.** 2108 3—24

Skład główny w Paryżu przy ulicy św. Marcina, 225 — we Lwowie w aptece p. **Piotra Mikolascha**, w Warszawie w składzie materjałów aptecznych p. Gallego, w Wilnie w aptece p. Chrościckiego

Syrop czyszczący krew

ze skórki gorzkich pomarańcz i jodowanego potasu
p. **J. P. Laroze**
aptekarza w Paryżu.

Jodowany potas jest czynnikiem wzmacniającym i czyszczącym niezaprzeczonej skuteczności; w połączeniu z syropem ze skórki gorzkich pomarańcz jest on znośnym dla wszystkich konstytucyj i utrzymuje regularność wszystkich funkcyj.

Matematycznie dokładna dozis pozwala lekarzom zastosowywać to lekarstwo do rozmaitych charakterów, jako pewny i skuteczny środek leczniczy w wypadkach skrofulicznych, tuberkułowych i w rodzaju raka (nawet w drugim i trzecim okresie) a nawet w przypadłościach gośćcowych.

Składy: We *Lwowie*: **Zygmunt Rucker, Adolf Berliner**; w *Krakowie* **Siedlecki**; w *Czerniowcach* **C. Alth i Krzyżanowski**; w *Zagrzebiu* **Zygmunt Mitlbach**; w *Bielsku* **Gustaw Johanny.**

WIZYKATORJE zwane Albespeyres.

Przyjęte w szpitalach francuzkich cywilnych i wojskowych z **rozkazu Rady zdrowia publicznego.** Wizykatorje te, które noszą podpis Albespeyres na etykiecie zielonej, działają w 6 lub 8 godzin najdłużej. Prócz tego **Papier Albespeyres** utrzymuje sam przez się ropienie obfite i regularne bez odoru i dolegliwości. Każdy arkusz Papieru opatrzony jest nazwiskiem **Albespeyres.** 1673 34—52

KAPSUŁKI RAQUIN.

Potwierdzone przez akademię medyczną francuzką, która sprawdziła ich skuteczność i otrzymała sto najzupełniejszych kuracji na stu osobach, dotkniętych zaraźliwemi chorobami. Akademia zatem orzekła, że kapsułki te są doskonalsze nad wszelkie preparacje z **kopahu.** Każdy flakonik zawinięty jest w raport potwierdzający, wydany przez akademię medyczną. — W Paryżu na Faubourg St. Denis Nr. 80, i w głównych aptekach za granicą, we **Lwowie** w apt. p. *Mikolascha.*

Powszechnie potrzebny artykuł.
Już w wielkim zakresie uznane i doświadczone, we Francji i Anglii patentowane

srebrne spinki do koszul
z otworami do przyszycia,
które umyślnie są przydatne do mankietów damskich, posiadają ⅓ części rzeczywistej **wartości srebra**, przetrwają każdą bieliznę i nie mogą być **ani przez pranie, ani maglowanie, lub prasowanie pogięte**, lub w ogóle uszkodzone. 1748 12—12

Za próbę srebra ręczy fabryka cechą probierską.
Spinki te są do nabycia trojakiej wielkości i kosztują tuzin

Nr. 1,	Nr. 2,	Nr. 3.	też same giloszowane o 10 cnt. wyżej.
60 ct.	70 ct.	80 ct	

Ceny netto — gotówką, za pobraniem pocztowem. Hurtowni kupcy otrzymują stosowny rabat.

Moritz Knepler
w Wiedniu, Mariahilf, Nelkengasse Nr. 6.
właściciel przywileju i fabrykant wyrobów z pianki morskiej.
We Lwowie w handlu A. STEIFA Synów.

100 złr.

nagrody a nawet przy pewnych okolicznościach więcej, temu, kto egzaminowanemu leśniczemu, rodem z Czech, posiadającemu dobre świadectwa uzdolnienienia, da odpowiednią posadę. O zgłaszanie uprasza się pod literami **G. A. K.**, *poste restante* **Bircza.**

Tenże leśniczy włada niemieckim, czeskim i po części polskim językiem.

Ekstrakt mięsny Liebiga

(Extractum carnis Liebig)
Wyrób towarzystwa w Ameryce południowej
Liebig's Extract of Meat Company,
którego dobroć i prawdziwość zaręcza pan baron Liebig,
jest najlepszym i jedynym środkiem wzmacniającym dla słabych, osłabionych rekonwalescentów i wiekowych. W jednym funcie tego ekstraktu są zawarte wszystkie części, w gorącej wodzie rozpuszczalne, z 45 funtów mięsa wołowego.

Tego ekstraktu nadszedł świeży transport w puszkach kamiennych po ½, ¼ i ⅛ funta do **apteki pod „Gwiazdą“** 1766 39—?
Piotra Mikolascha we Lwowie.

Ból zębów!
znika **w mgnieniu oka** za użyciem słynnego środka amerykańskiego
„FEYTONA.“
FEYTONA. — FEYTONA — Pod gwarancją
Jedyny skład we Lwowie u
A. BERLINERA.
Flaszka po 50 cnt. w. a.

Słabości piersiowe.

SYROP Z NADFOSFORONU WAPNA
PP. GRIMAULT ET Cie APTEKARZY W PARYŻU

Postrzeżenia najznakomitszych lekarzy pozwalają uważać ten środek specyficzny jako najskuteczniejszy **na suchoty, słabości płuc i naczyń oddechowych.** Jest to wyborny środek na **uporczywy kaszel, grypę, astmę i na słabości naczyń powietrznych płuc (bronchites).** Uspakaja *kaszel;* pod jego wpływem **potnienie ustaje i chorzy szybko powracają do pożądanego zdrowia.** — Każdy flakonik opatrzony jest podpisem: *„Grimault et Cie.“* Dostać można we **Lwowie** w aptekach pp. **Zygmunta Rukera, Berlinera i Piotra Mikolascha**; w Krakowie w aptece p. *Brunona Miczyńskiego* i w aptece p. *Redyka;* w Brodach w aptece p. *Franzosa;* w Wiedniu w składzie materjałów aptecznych pp. *Raabe* i *Röder*, i w aptece p. *Szattera* w Rzeszowie; w Pradze u P. Fr. Větečky. 1678 30—32

Pierwsza największa fabryka bielizny z prawdziwego płótna

E. Fogla w Wiedniu

c. k. nadwornego liweranta, posiadacza wielu wyszczególnień, **Kärntnerstrasse Nr. 27**, „zum Erzherzog Karl,“ 1954 13—16

dziękuje za długoletnie zaufanie Wysokiej Publiczności Galicji, i poleca się do dalszych łaskawych listownych zamówień według poniższych stałych cen, z zaręczeniem rzetelnego uskutecznienia.

CENNIK.

Koszule męzkie z płótna prawdziwego po złr. 2, 3, 4, 5 i złr. 8 — Uprasza się o załączenie miary grubości szyi.

Koszule męzkie z angielskiego szyrtyngu po złr. 3 do złr. 3.50.

Koszule damskie po złr. 1.80 i złr. 2.50, haftowane najgustowniejszym krojem po złr. 3.50, 4 i złr. 5.

Damskie gorsety neglżowe po złr. 2, 3, 4 do złr. 5.

Kalesony męzkie z płótna prawdziwego kosztują sztuka po złr. 1.50, 2 i złr. 3.

12 sztuk chustek płóciennych do nosa, złr 2, 2.50, 3.50, 5, 7 i 10 złr.

30 łokci płótna z przędzy ręcznej, blichowane, także z nitek podwójnych nieblichowane, po złr. 7.50, 9.50 do złr. 15

40 do 42 łokci doskonałej Weby po złr. 14, 18, 22 do złr. 24.

50 do 54 łokci niezrównanie dobrej Rumburskiej lub Holenderskiej Weby (z przędzy ręcznej ⁵/₄ szerokości) po złr. 20, 25, 30, 35, 40, 50 do złr. 60.

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się jak najrzetelniej z zaręczeniem, za przysłaniem należytości, lub za pobraniem tejże za zaliczką pocztową.

Adres: **E. Fogl,**
ces. kr. liwerant nadworny, w Wiedniu Kärntnerstrasse, 27, zum Erzherzog Karl.“

Trenczyn-Cieplice w Węgrzech.
gorące kąpiele siarczane

od 29. do 30° R. — Od stacji północnej kolei Ungarisch Hradisch odległe o ośm godzin drogi, koleją państwową (Staatsbahn) od stacji Wartberg dziesięć godzin pocztą.

Kąpiele są szczególnie skuteczne w gośćcu, reumatyzmie, newralgii, wycieńczeniu, chorobach naskórnych i kości, syfilitycznych, i w szkrofułach.

Początek pory kąpielowej 1. maja.

Dokładnie urządzone i wszelkie wymagania zadowalniające mieszkania, eleganckie restauracje i kawiarnie, zamknięte i szklannemi ścianami zaopatrzone miejsca dla przechadzki, czytelnie, doskonała orkiestra, teatr, bardzo piękny park, codzienna komunikacja pocztowa i stacja telegraficzna.

Dobra żętyca, wszystkie mineralne wody, kąpiele smerekowe i żelazne.

W zakładzie znadują się cztery łazienki zwierciadlane, wanny porcelanowe, gorące i zimne kąpiele kropliste.

Dalszych objaśnień udziela kasjer kąpielowy pan **Buczansky**, lub lekarz kąpielowy pan dr. **Ventura** król prus. radca sanit. w Cieplicach pod Trenczynem, i pan dr. **Ed. Nagel** w Wiedniu. 1936 5—6

Z zarządu dóbr J. Ex. Barona Szymona Sina.

na ubrania męzkie

Obfity wybór materyj modnych — **paletoty i zarzutki damskie**

SUKNA LIBERYJNE

poleca po prawdziwie umiarkowanych cenach

nowo otworzony

handel sukna i towarów wełnianych

FOULD & WONSCH

we Lwowie
ulica Niższa Karola Ludwika pod l. 132 obok cukierni p. L. Rotlendera.

Zamówienia z prowincji jak najpilniej i najrzetelniej uskuteczniają się. 2155 2—3

sukien wojskowych.

Prawdziwy toniczny, **ELIXIR DU Dr GUILLÉ** przeciwkatarowy

przyrządzony według wskazówek dr. Guille przez **Pawła Page**, aptekarza i właściciela przywileju w Paryżu, rue de Grenelle, St. Germain N. 18.

Działanie elixyru Guille jest wszechstronnie zadawalniające i dobroczynne. Zamiast osłabienia, jako środek przeczyszczający, jak wszystkie tego rodzaju lekarstwa, jest on zarówno wzmacniającym i ochładzającym; pokrzepia rozmaite organa, nie wymaga żadnej ścisłej dyety, ale wymaga, by w dniu użycia zjeść posilną wieczerzę: jednem słowem, nie sprawia żadnych nieprzyjemności.

Przyrządzony on jest wyłącznie z najdelikatniejszych roślinnych materyj, których zbawiennie działające części składowe rozpuszczone są w lekko ocukrzonych spirytusowych płynach. Łyżeczka od kawy tego elixyru w niewielkiej ilości osłodzonej wody przed lub po jedzeniu, zaostrza apetyt i dopomaga trawieniu.

Broszura o samodzielnem leczeniu się w chorobach, w których elixyr ten jest pożyteczny, z dokładnym opisem sposobu użycia, dołącza się bezpłatnie do każdej flaszki. Taż sama broszura, na frankowane żądanie przez pp. Klinger & Comp. może być otrzymaną.

Szczególnie do polecenia jest ten elixyr klasom pracującym, jako niewymagający znacznych wydatków i nienarażający na stratę czasu, ponieważ uzdrowienie zapomocą jego następuje bardzo szybko.

Otrzymać można u pp. aptekarzy Adolfa Berlinera i Zygmunta Ruckera we Lwowie: C. v. Alth i Krzyżanowskiego w Czerniowcach: Gustawa Johanny w Bielsku, A. Siedleckiego w Krakowie.

Naturalne Wody mineralne.

Zamówienia naturalnych wód mineralnych, a szczególniej wody Selterskiej, Emskiej (Kränchen et Kessel), Fachingerskiej, Weilbachskiej, Schwalbachskiej, Geilnawskiej, jak również wody zawierającej kwas węglowy ze zdroju Apolinarego, zawsze świeżego napełnienia 1917 8—?

po oryginalnych cenach zdrojowych załatwia bezzwłocznie

H. D. Dresler we Frankfurcie n. M.

!!! Ja Wilhelmina Rix !!!

oświadczam niniejszem publicznie, iż będąc wdową po śp. dr. A. Rixie, od 8 lat jestem **wyłączną i jedyną** producentką prawdziwej i niesfałszowanej **Oryginalnej Pasty Pompadour**, gdyż tylko sama jedna posiadam tajemnicę robienia takowej. Zawiadamiając tedy, że wzmiankowanej Pasty Pompadour od teraz dostać można **prawdziwą** tylko w mojem pomieszkaniu

w Wiedniu, Leopoldstadt, Grosse Mohrengasse, 14, erste Stiege, Thür 62,

ostrzegam publicznie, by nie kupowano jej u nikogo; obecnie bowiem nie utrzymuję ani składu postronnego, ani filii, i rozwiązałam wszystkie poprzednie składy dla zaszłych **fałszowań.** Moja prawdziwa Pasta Pompadour, także **Pastą cudowną** zwana, nigdy nie chybi skutku. Skutek tej Pasty na twarzy prześciga wszelkie oczekiwania, i jest jedynym środkiem **gwarancyjnym** do spędzenia **wszelkich wysypek** na twarzy, pryszczów, piegów, plam wątrobnych i wrzodów. Gwarancja jest o tyle pewną że w razie nieskuteczności **zwraca się pieniądze.** 1858 10—12

Jeden tygiel tej doskonałej Pasty wraz z opisem używania kosztuje 1 złr. 50 ct.

MARIENBAD

w Czechach.

Rozsełka wód mineralnych i produktów zdrojowych, jako też słynnych w całym świecie wód gorzko-słonych

Kreuzbrunn i Ferdinandsbrunn,

Waldquelle (na katary organów oddechowych), **Rudolfsquelle** (na słabości organów moczowych), **soli zdrojowej**, **pastylek** z takowej sporządzonych, i **namułu mineralnego**, który pod względem składników żelazistych jest nieprzewyższony. Rozsełka w butelkach szklannych jest lepszą dla odpowiedniejszej konserwacji wód.

Opisy zdrojowisk, tudzież instrukcję używania udziela bezpłatnie 1801 6—6

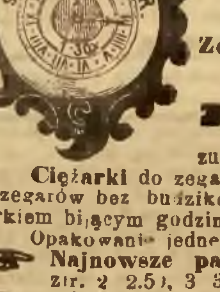
Inspekcja Zdrojowisk.

Wielkie nowe illustrowane cenniki bezpłatnie i franko.

Pierwszy Bazar paryzki dla Austrji w Wiedniu.

Wezwanie

do wszystkich, którzy życzą sobie nabyć nader wykwintne, dobre, pod zaręczeniem najdoskonalej uregulowane i niesłychanie tanie zegary salonowe.



Zegar salonowy z budzikiem i pozłoconym brązowym cyferblatem zł. 1.30; taki sam z werkiem bijącym godziny zł. 3.

Zegar salonowy bez budzika, z pozłacanym brązowym cyferblatem złr. 1.50; taki sam z werkiem bijącym godziny złr. 2.80.

Zegar salonowy z budzikiem, cyferblat emaliowany porcelanowy złr. 1.80; taki sam z werkiem bijącym godziny złr. 3.70.

Zegar salonowy bez budzika, cyferblat emaliowany porcelanowy złr. 1.60; taki sam z werkiem bijącym godziny złr. 3.50.

Wielki zegar salonowy w złoconych ramach, z najpiękniejszem malowidłem emaliowem, werk do bicia zupełnie nowego fasonu, kompletny złr. 5.50.

Ciężarki do zegarów bez budzików 10 cnt., do zegarów z budzikami 20 cnt., do zegarów bez budzików werk bijący godziny 20 cnt., do zegarów z budzikiem i werkiem bijącym godziny 25 cnt.

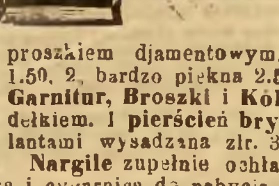
Opakowanie jednego zegara 10 cnt., wielkiego 20 cnt.

Najnowsze parasole od słońca z drzewa. Rzecz najnowsza w tej porze złr. 2, 2.50, 3, 3.50, 4, 4.50.

Najświeższe nowości! Maszynki do nawlekania igieł ze złota Talmi. Zapomocą tego nader praktycznego systemu nawet mający bardzo słaby wzrok jest w możności nawlekać igły. 1 sztuka kosztuje tylko 35 cnt. Wyłącznie i jedynie tu nabyć można.

Nadzwyczaj eleganckie paryzkie torebki damskie z pluszu pięknemi stalowemi blaszkami haftowane, na podarunki dla dam 1 sztuka tylko złr. 1.50, 2.

¼ funta najlepszego glicerynowego mydła do rąk, pachnącego, **zdumieć się trzeba!** kosztuje tylko 10 cnt.



Czarnoksięstwo Każdy posiadający nowo ulepszoną **Laterna miracle** może ukazywać duchy, zjawiska, karykatury itd. naturalnej wielkości na jakiemkolwiek miejscu. 1 sztuka z przyrządem 85 cnt., złr. 1.20, 2.30, 2.60, 3.30, 3.60.

Ozdoby brylantowe wyglądające jak prawdziwe, tak iż nawet znawcy mogą być w błąd wprowadzeni. Ozdoby te są z prawdziwego **złota Talmi, kamienie** z prawdziwego kryształu górnego szlifowanego proszkiem djamentowym, które nigdy nie tracą żywego ognia. 1 **Brosza** złr. 1.50, 2, bardzo piękna 2.50, 3, 3.50, 4, 4.50. **Kolczyki** po tych samych cenach. **Garnitur, Broszki i Kolczyki** złr. 3, 4, 4.50, 5, 6, 7, 8, 9, wraz z pięknem pudełkiem. 1 **pierścień brylantowy** piękny złr. 1.50, 2, 2.50, 3. 1 **Branzoleta** brylantami wysadzana złr. 3.50, 4.50, 5, 6, 7, 1, złr. 1. 50. 2.

Nargile zupełnie ochładzające dym, orjentalne flaszki do palenia tytoniu z fajką i cygarnicą do nabycia po następnych bajecznie tanich cenach: Ceny stosownie do wielkości: nargile o jednej rurce ładnie adjustowane złr. 2.50, 3, 4, 4.50, 5, 5.50, 6, 6.50, 7, 7.50, z dwoma rurkami dla dwóch osób o 50—80 cnt. drożej.

Termometry kieszonkowe, kąpielowe, pokojowe w eleganckiem pudełku 25 ct.

1 ruchomy przyrząd do palenia tytoniu zawierający cygarnicę z pianki morskiej, w pięknem bardzo skórzanem pudełku, które można nosić w kieszeni od kamizelki, złr. 1; taki sam z dwoma cygarnicami piankowemi złr. 1.20.

Wszystko to, obok **tysiąca innych artykułów** można nabywać za przekazem pocztowym. Adres:

Verschickungs-Abtheilung des ersten Pariser Bazar für Oesterreich, Wien Kärnthnerstrasse, 51. Palais Todesco.

NB. Listy w zamówieniami mogą być pisane w języku polskim. Kupcy i Ajenci otrzymują dobry rabat. 1718 6—6

CUKIERNIA

w Złoczowie

zaopatrzona we wszelkie wyroby cukrowe, świeże ciasta, czekoladę przednią, własnego wyrobu, likwory, rosolisy, rum i t. d. poleca się łaskawym względom.

Ferdynand Rogalski

Wszelkie zamówienia, pięknie i tanio, z przesełką. 2218 1—3

Gra w Brunświckie

losy państwowe jest we wszystkich państwach prawnie dozwolona.

By tanim i pewnym sposobem dojść do majątku, wynoszącego **zł. 175.000**, lub też **100.500**, **70.000**, **35.000**, 1 raz **21.000**, 2 razy **17.500**, 2 razy **14.000**, 2 razy **10.500**, 2 razy **8.750**, 4 razy **7.000**, 3 razy **4.375**, **12** razy **3.500**, **35** razy **2.625**, **65** razy **1.750** i t. d., należy wziąć udział w mających się odbyć w dniu 9. i 10. czerwca

Losowaniach

przez książęcy Brunświcko-Luneburgski rząd zatwierdzonych i poręczonych **wygranych w kapitale i premiach** w sumie

2 milionów 432.500 złr. w srebrze.

Do tego polecam z mego ciągle mającego szczęście kantoru całe premiowe kwity po 7 złr., pół-losy po złr. 3.50, ćwierć-losy po złr. 1.75. 1852 17—18

Premiowych tych kwitów nie należy mięszać z **niemającemi wartości promesami**, lecz każdy kupujący otrzymuje oryginał, przez samo państwo wydany, który przy wszystkich ciągnieniach reprezentuje całkowitą wartość, i tym sposobem strata nie jest możebną.

Do każdego zamówienia dołącza się **bezpłatnie** urzędowy plan, jak również wykazy wygranych po każdem ciągnieniu, i same wygrane wypłacają się bezzwłocznie. Upra za się zatem o **spieszne** zamówienia w wyłącznie i jedynie mającym sobie powierzoną przez rząd sprzedaż tych losów domu bankierskim

Moritz Schleissinger

Löwenhofstrasse 6. in Mainz.

ARNOLD WERNER

we Lwowie

Reprezentant

sławnych Fabryk machin

gospodarskich i rolniczych
pp. Clayton Shuttlewort Co.
„ Schneitler i Andree
„ H. Ciegielski
„ Horrosch i Eichmann

utrzymuje skład

Siewników 13rzędowych
„ ręcznych
Pługów własnego wyrobu

i sprzedaje po cenach fabrycznych **bez wszelkiej prowizji** i wydaje katalogi tych maszyn bezpłatnie.

Na zapytania listowe odpowiada odwrotną pocztą. 2014 6—12

Odprzedający otrzymują rabat.

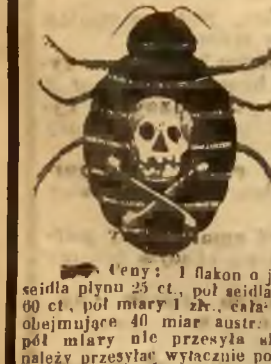
Największa nieprzyjaciółka człowieka

Pluskwa!

Niżej podpisana firma fabryczna, znana ze swego wyrobu od wielu lat, poleca P. T. Publiczności, właścicielom hotelów, instytutom, domom ochrony, koszarom, szpitalom, przedsiębiorstwom żeglugi rzecznej i morskiej, swą niezrównaną

ESENCJĘ ZIOŁOWĄ
na wygubienie pluskwi

Joh. B. Bihary i Sp.



niezawierającą trucizny, bez zapachu, tańszą o 500 prct., aniżeli inne tynktury. Taniości tej zawdzięczamy, że rosyjskie Towarzystwo żeglugi parowej w Odessie, Towarzystwo Lloyda w Tryeście, c. k. arsenał w Pola i liczne ck. zakłady kadetów itd. itd., zaliczamy do naszych odbiorców.

Ceny: 1 flakon o jednej trzeciej części seidla płynu 25 ct., puł seidla 30 ct., ćwierć miary 60 ct., puł miary 1 złr., cała miara 2 złr. Wiadro obejmujące 40 miar austr. 56 złr. Mniej jak pół miary nie przesyła się. Listy i pieniądze należy przesyłać wyłącznie pod adresem:

SKŁAD GŁÓWNY w Wiedniu, Weihburggasse, im Gebäude der Gartenbau-Gesellschaft „zur rothen Fahne."

Rzecz najnowsza: Metalowa maszynka o ściśniętem powietrzu do wytępiania owadów (dla wdmuchiwania bez trudności proszku na owady w pory i szczeliny) zdumiewająco działająca. 1 sztuka napełniona prawdziwym proszkiem na owady 40 cnt., 1 paczka do napełniania kosztuje 10 cnt., na funty po 1 złr. 70 cnt. 2118 3—20

Składy będą urządzone.

PRODUKTA FARMACEUTYCZNE

z fabryki

pp. Braci MONTREUIL et Cie
w Clichy la Garenne
pod Paryżem.

CUKIERKI CYTWAROWE łatwe do zażycia dla dzieci, niezawodny środek przeciw robakom.

MAGNEZJA ANGIELSKA HENRY'S naśladowana, po bardzo umiarkowanych cenach.

PŁYN zwany ACIDE PHENIQUE przeciw ukąszeniu owadów i gadów jadowitych.

LIMONIADA PRZECZYSZCZAJĄCA w proszku, bardzo przyjemnego smaku z Cytrynianu i Magnezji.

SEIDLITZ-POWDERS z etykietami angielskiemi po cenach nadzwyczaj nizkich.

PIGUŁKI z MLEKANU ŻELAZA i MANGANEZU, wyborne na przywrócenie obfitości krwi.

TRAN BIAŁY ze ŚWIEŻEJ WĄTROBY SZTOKFISZU, całe i pół-flakony, bardzo czysty i po cenach bardzo przystępnych.

We Lwowie w aptece P. Mikolasza, w Krakowie w aptece P. Józefa Tranczyńskiego dawniej Miczyńskiego. 2104 3-12

Na wystawie krakowskiej

są lokomobile z młocarniami, młynami, sieczkarniami,

oraz wszelkie narzędzia z najcelniejszych fakryk krajowych i zagranicznych, do nabycia

pod bardzo przystępnemi warunkami co do cen i wypłat.

Nie do uwierzenia, ale przecież prawda,

że następująca broń patentowana sprzedaje się po cenach tu notowanych.

Elegancki tercerol z gwintowaną lufką w formacie kieszonkowym tylko złr. 1.30, 2, 3.

W lepszym i większym kalibrze z lufą damascenową i odlewką na kule złr. 2.20, 3, 4.50.

Bardzo ładny, cyzelowany złr. 2.75, 3.20, 4, 5.

Elegancki dwururkowy tercerol damski w formacie miniaturowym złr. 2.90, 3.50, 4.

Tercerol dwururkowy z rurkami damascenowanemi mocnego kalibru złr. 3.80, 4.50, 6.

Bardzo dobry z dług. luf. złr. 4.20, 5.80, 6.50.

Patentowany rewolwer Napoleoński na 6 strzałów bez kurka, odtylcowy system Lefaucheux, elegancko zrobiony, strzela na 100 kroków niezawodnie i kosztuje tylko złr. 10, 15, 18.

Takież same jeszcze pięknięjsze i większego kalibru złr. 20, 22, 24, 26.

Pokrowce na rewolwery lub tercerole z prawdziwej moskiewskiej skóry juchtowej z rzemieniem do opasywania złr. 1.60, 1.80, 2.

Naboje do rewolwerów z kulami stożkowemi złr. 1.80, 2.20, 3.

Angielskie strzelby myśliwskie złr. 8.50, 10, 12, 18.

Takież same lepsze złr. 12, 22.

Angielskie dubeltówki myśliwskie po złr. 15, 18, 22, 25, 40, 80.

Woreczki na śrót po cnt. 15, 20, 30, 60, złr. 1, 1.50.

Rożki na proch cnt. 60, 80, złr. 1.

Kapiszonierki najlepsze cnt. 60, 80, złr. 1.

Wabiki na wszelkie gatunki dziczyzny dobrze i trafnie wabiące cnt 35.

Torby myśliwskie najlep. złr. 3, 4, 5, 6, 10.

Laski ze szpadami po złr. 2, 3, 4, 5.

Kordelasy z rękojeściami z jeleniego rogu lub z nóżką sarnią złr. 1.80, 2, 3.

Trąbki myśliwskie cnt. 30, 60, 90.

Piszczałki sygnałowe cnt. 10.

Dobroć, taniość i nowość zawsze hasłem naszem.

Wskazówki pogody w kształcie naturalnego zegara wahadłowego z pudełkiem. Zegar ten pokazuje całkiem dokładnie na 6 godzin naprzód wszelką zmianę powietrza, 1 egzemplarz 60 cnt.

Pierścionki elektro-galwaniczne, wynalazek bardzo dobroczynny i ważny dla człowieka.

Najpierwsze znakomitości medyczne skonstatowały to, że galwanizm działa dobroczynnie na wymienione poniżej choroby. Podług instrukcji słynnego jednego lekarza paryzkiego robiono pierścionki na palce ze złota takzwanego rzeszowskiego, wewnątrz z drutem elektromagnetycznym, który ma niezawodny skutek ochraniający i leczący wszelkie bole gośćcowe, reumatyczne, nerwowe, drżenie członków, ból głowy itp. I lekarze zalecają noszenie tych pierścieni, które kosztują po 90 cnt. sztuka.

Szkła powiększające 1 sztuka 20 cnt.

Dalekowidy milowe

na odległość 1 mili złr. —.50
„ „ półtorej mili złr. —.80
„ „ 2 mil złr. 1.50
„ „ półtrzeciej mili złr. 3.50
„ „ 3 mil złr. 6.

1 garnitur listowy składający się ze stu ćwiartek cienkiego papieru francuzkiego, 100 kopert ładnych w eleganckiej okładce 70 cnt.

Ołówki angielskie 12 sztuk 5, 8 do 50 cnt.

Ołówki mechaniczne po 8, 10, 15 cnt.

Zapas ołowiu na kapsulce metalowej 10 cnt

!! Tego jeszcze nie było !!

Łyżki zupełnie jak srebrne, które muszą zawsze pozostać białemi pod gwarancją
1 tuzin łyżek stołowych złr. 1.50.
1 „ łyżeczek do kawy cnt. 90.
1 chochelka do śmietanki cnt. 45.
1 chochla cnt. 90.
12 podstawek na sztućce stołowe cnt. 80.

Prawdziwie angielskie patentowane sztućce stołowe, których rękojeść nigdy nie odpada.
12 par sztućców w drzewo oprawnych złr. 2.50, 3.
12 „ „ w róg bawoli oprawnych złr. 4, 5, 6.
12 „ „ deserowych złr. 2, 3, 4.

Parasole od słońca lub deszczu z najlepszych materyj lugduńskich, 1 sztuka cnt. 50, 80, złr. 1.50, 2.

Takież same z podszewką złr. 1.50, 3, 4, 5.

Parasole od deszczu najlepsze złr. 1.50, 2, 3.

Wachlarze wiosenne lub letnie po cnt. 20, 30, 40.

Krawatki najpiękniejsze po cnt. 15, 20, 30, 40.

Rękawiczki glansowane, 1 para z 2 guzicz. cnt. 60.

Szkatułki na pióra eleganckie cnt. 10, 15, 20.

Przenośny przyrząd do pisania w kufereczku, zawierający pióra, ołów, lak, opłatki, scyzoryk, tylko cnt. 50, 80 złr. 1.

1 globus podług najnowszych informacyj wraz z podaniem fizykalnych właściwości ziemi, prądów morskich, kresów śniegowych, prądów powietrza, kresów roślinności drzewnej, deszczu itp. 1 egzemplarz złr. 2, 3.50, 4.20 wraz ze stelażą i pokrowcem. Bez stelaży złr. 1.40, 2.90, 3, 3.30 w pokrowcu.

Ziemia i jej mieszkańcy. 1 globus i do tego kolorowane wizerunki wszystkich ludów ziemi. 1 sztuka z pokrowcem tylko 60 cnt.

Velociped, francuzki skoroped 60 cnt.

1 Album z 24 najpiękniejszemi widokami Wiednia cnt. 50, 80, złr. 1; bez widoków cnt. 40, 80, złr. 1.

Zegary gabinetowe znane z dobrego chodzenia z gwarancją. 1 egzemplarz elegancki złr. 1.50.

Takież same z kloszem szklanym złr. 2.50.

Większe złr. 3.

Jeszcze większe złr. 4.

Całkiem wielkie złr. 5.

Zegary z budzikami po złr. 1.90.

Takież same z przepysznemi rzezbami złr. 3, 4, 5.

Wszystko własnego wyrobu.

Dla mężczyzn, którzy się sami golą! Uniwersalny przyrząd do golenia! Przepyszny przyrząd do golenia w szkatułce drewnianej do zamykania, zawierający lustro, brzytwę angielską, pędzel, puszkę metalową, mydło windsorskie złr. 2.

Boksery angielskie po złr. 1.50, 2.

Pistolety dziecięce, głośno pukające, sztuka ct. 10, 15, 30, złr. 1.

Kosmetyk do farbowania włosów na kolor hebanowy, za pomocą którego każdy włos siwy, czerwony lub jasny może być trwale zafarbowany na brunatno lub czarno; 1 pudełko złr. 2.

1 piękny pierścionek z nowego złota z kamieniem kolorowym ct. 20.

Ruleta (gra) rouge et noir po ct. 20, 40.

Zegar słoneczny z kompasem i łańcuszkiem ct. 30.

Przepyszne skórzane neceserki z przyborami do szycia do zamknięcia, napełnione nożyczkami, naparstkami, igłami, sztyfcikami, maszynką do robienia dziurek itp. itp. po cnt. 50, 80, złr. 1.50.

Najpiękniejsze co tylko być może!

Nowa filigranowa biżuterja ze srebra z prawdziwemi kamieniami; 1 garnitur broszka i kolczyki złr. 3.

Najmodniejsze paski damskie cnt. 20, 30.

1 Kollekcja przyborów do rysowania w najlepszym gatunku tylko cnt. 70.

100 igieł do szycia cnt. 10, 1 pudełko z igłami do haczkowania cnt. 20, 1 partja szpilek cnt. 10.

Najlepsze skórzane portmonetki lub tytoniierki cnt. 10, 20, 80, złr. 1.

Guziki emaliowane z imitowanym brylantem: 1 garnitur guzików mankietowych po 4 sztuk złr. 1; 1 garnitur guzików mankietowych większych po 2 sztuki złr. 1; 1 garnitur guzików półkoszulkowych po 2 sztuki cnt. 80.

Królem piór wszelkich pióro aluminiowe, 1 karton orgin. doskonałości 12 tuzinów ct. 80.

Igły Victoria, 100 sztuk wszelkiej wielkości w ładnym schowku cnt. 20, bez schowku cnt. 12.

Pierścienie emaliowane z brylantami. Emaliowane są bardzo pięknie na czarno lub niebiesko, mają w środku imitowany kamień brylantowy, i są z prawdziwego złota, złr. 1.80; takież same z nowego złota tylko cnt. 40.

Przepyszne białe kule zwierciadlane dla salonów we wszelkich wielkościach; stanowią one wspaniałe panorama, odzwierciadlając w sobie wszystkie kolory naturalne, nie tak jak dotychczasowe czarne, i są najpiękniejszą ozdobą salonów; 1 egzemplarz cnt. 25, 50, złr. 2.

Fontanny bardzo ładne złr. 1.40.

Wundervogel (ptak cudowny) tylko cnt. 20.

Węże wielkie, które się poruszają jak żywe żmije, cnt. 30.

Teraz, a nigdy indziej nadarza się każdemu dobra sposobność, mydła toaletowe w najlepszym gatunku tak tanio kupić.

1 sztuka prawdziwego, przeźroczystego mydła glicerynowego cnt. 5; tuzin w orygin. opakowaniu ct. 50.

Większe gatunki po cnt. 10, 15 za sztukę.

Mydełka migdałowe po cnt. 3, 4, 5, 8; w tuzinach zaś po cnt. 25, 30 40, 50, 80, złr. 1.

Perfumy Kis me quik (Küss mich schnell), Hang Hang i wszelkie inne pachnidła w oryginalnych flakonach cnt. 15, 20, 30, 60.

Olejki na włosy: orzechowy ct. 15, różany ct. 15.

Grzebienie kauczkowe cnt. 10, 15, 20, 30, złr. 1.

Szczoteczki do zębów po cnt. 8, 10, 15, 20.

Wielkie piękne zwierciadła w ramach złocistych dla ozdoby salonów cnt. 30, 40, 50.

Scyzoryki angielskie cnt. 10, 20, 30, 40.

Nożyczki angielskie cnt. 10, 15, 20, 30.

Czyż może być co tańszego!

Sztućce stołowe z 13-łutowego pancerowanego srebra.

1 ładny nóż deserowy albo widelec cnt. 85.
1 wielki nóż stołowy lub widelec złr. 1.25.
Wielka przepyszna szkatułka na srebra ze schowkami, zawierająca 12 masywnych noży i 12 widelców stołowych, kosztuje tylko złr. 30.
Eleganckie szkatułki z 6 nożami deserowemi złr. 6.
Szkatułki z 6 widelcami i 6 nożami złr. 11.
Łyżki stołowe lub kawowe łut po złr. 2.

Dla kobiet na podarunek stosuje się osobliwie bardzo elegancka szkatułka mozaikowana, zawierająca na wielki rozmiar ze srebra 13 próby nożyczki, naparstek, igielnik, sztyfciki itp. złr. 6, 8, 10.

Srebrne naszyjniki damskie bardzo powabne.

Krzyżyki po cnt. 30, 40, 50, złr. 1.
Srebrne łańcuszki zegarkowe po złr. 1.80, 2, 2.50, 3, 4.
Medaliony srebrne po złr. 1.80, 2, 3, 4, 5.
Takież same wyzłacane 30 cnt. drożej.

Cenniki z ilustracjami bezpłatnie i franko na żądanie.

Dostać można tylko w

Industriehalle, Wien, Praterstrasse 16.

Zamówienia załatwiają się w obrębie państwa Austrjackiego za przesyłką odpowiedniego do przedmiotu zadatku w gotówce, reszta pobraną będzie przez pocztę. Za całkowitem pobraniem przez pocztę nie posyła się niczego. 1855 4—12

Garreta siewniki rzędowe,

Victoria-Drill Schneitlera et Andréego w Berlinie — Carowa c. k. uprzyw. **siewniki do buraków**, na 3, 4 lub 5 rzędów — Smytha **siewniki szerokorzutowe** z systemem łyżkowym — **Siewniki na koniczynę** podług dr. Bernardiego,

Pługi anglo-amerykańskie
Przetrząsacze do siana i grabie konne
Przyrządy do **pługów parowych** i bron
Patentowane kotły bezpieczeństwa

} ze słynnej fabryki J. i F. Howarda w Bedford

zaleca i utrzymuje na składzie fabryka machin rolniczych

JULIUSZA CAROWA, Smichów 24 w Pradze.

Reprezentacja dla Galicji u J. Borgenichta w Tarnowie.

Cenniki gratis i franko. 1715 4—48

Realność składająca się z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni, sieni i innych do gospodarstwa potrzebnych zabudowań, jako też i ogrodu owocowego i warzywnego, obejmującego 3 morgi gruntu, wszystko w bardzo dobrym stanie, jest na ulicy Słonecznej pod l. 509¼ B. obok nowej Tandety we Lwowie do sprzedania. Bliższa wiadomość u właścicielki tamże mieszkającej. 2201 2—2

W Państwie Niemirowie,
w powiecie Rawskim, 2 mile od Jaworowa
dwa folwarki do wydzierżawienia 2180 3-5
od 1. lipca b. r. Bliższych wiadomości udzieli Administracja dóbr Niemirowa na listy frankowane poczta Niemirów.

PILULES GOURMANDES PURGATIVES CAUVIN

Aptekarza, 55, Boulevart de Sebastopol w Paryżu.

Jest to nieoceniony środek czyszczący i przeczyszczający CZYSTO ROŚLINNY, przyjemny i łatwy do zażycia, a niezawodny przeciw ZATWARDZENIOM, najuporczywszym NEWRALGJOM, ŻÓŁCI, FLEGMIE ŻOŁĄDKA.

Pigułki Cauvin'a są niezawodnej skuteczności przeciw ZAPALENIU KISZEK, ZAMULENIU ŻOŁĄDKA, MIGRENOM, ASTMIE, KATAROM, LISZAJOM, GOŚĆCOWI i PODAGRZE.

Zalety tych pigułek dają się streścić w paru wyrazach: PRZYWRACAJĄ I UTRZYMUJĄ ZDROWIE.

Przy ich użyciu nie potrzeba zachowywać djety, tak co do pokarmów jak i napoi; jeżeli idzie o otrzymanie rozwolnienia, używa się je przy jedzeniu, jeżeli chodzi o przeczyszczenie, bierze się je kładąc się spać.

Dostać można we *Lwowie* w aptekach: p. p. Piotra Mikolacha i Berlinera; w *Krakowie* w aptekach: p. p. Brunera Miczyńskiego i Redyka; w *Poznaniu* w aptekach p. p. Dr. Mankiewicza i Elsnera; w *Brodach* w aptece p. Franzos; w *Rzeszowie* w aptece p. Szattera. i u p. Rukera apt. we Lwowie.

Sól morską i wątrobę siarczaną do kąpiel 1950 4—4
(sól po 24 ct., siarka po 40 ct. funt w. w.)
również wszelkie krajowe i zagraniczne

Naturalne wody mineralne

tegorocznego napełniania,
polecają:
Markiewicz i Wojczyński
we Lwowie w Rynku, Pod morskiemi rakami.

Największy i świeżo nadeszły wybór obuwia i rękawiczek pragskich i paryzkich mężkich i damskich zaleca pod gwarancyą

MAGAZYN A. Steifa Synów.

Zupełna wyprzedaż broni.

2134 4—8



Najsłynniejsze w świecie, na wszystkich wystawach powszechnych jako nieprześcignione, najlepsze, wielkim złotym medalem zaszczycone, originalne amerykańskie

MASZYNY do szycia

z fabryki

Wheelera i Wilsona
w Nowym Jorku,

tudzież maszyny do szycia czółenkowe prawdziwe amerykańskie z fabryki **Eliasza Howe** w Nowym Jorku są zawsze w licznym wyborze w składzie płócien

Stanisława Buszaka
we Lwowie.

Za każdą maszynę daję pięcioletnią rękojmię; kupujących wyucza się szycia bezpłatnie. 2032 7—10

Wszelkie do maszyn potrzebne nici, jedwab, igły i cząstki maszyn polecam po cenie najmierniejszej stałej.

In Wien u. Graz k.k. privilegirt.



C. Hinterleitner

rzeźbiarz i kamieniarz
w Wiedniu: Fünfhaus, nächst Mariahilferlinie;
w Gracu Annengasse, w domu własnym Nr. 667;

poleca swój od 28 przeszło lat znany, **najlepiej renomowany i największy skład** starannie i artystycznie wykończonych

Pomników grobowych

z granitu, karraryjskiego, styryjskiego, szlązkiego i austrjackiego marmuru, tudzież z wszelkich rodzajów piaskowca, po cenach od **15** zł. do **1000 i wyżej.**

Okładanie grobów granitem i marmurem wszelkich gatunków, wykonywa się z całą starannością, poleruje i delikatnie obrabia.

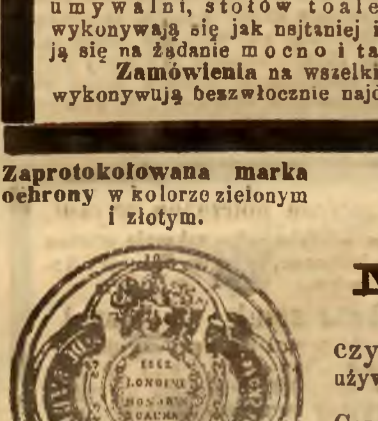
Roboty rzeźbiarskie

jako to: Posągi, figury, portrety, popiersia, **kominki** i inne przedmioty ozdobne z marmuru i wszelkich możebnych rodzajów kamienia po cenach najtańszych znajdują się zawsze na składzie. — Przytem wyżej wzmiankowana firma, jako właścicielka wielu łomów marmurowych jest w możności, wszelkie stawiane żądania tego fachu dotyczące, po przesłaniu szkiców lub rysunków wykonać w najkrótszym czasie. 1720 11—32

Posiadając **znaczny skład płyt marmurowych** wszelkie zamówienia umywalni, stołów toaletowych, konsol, stolików i pulpitów wykonywają się jak najtaniej i prędko. **Sztachety do nagrobków** wyrabiają się na żądanie mocno i tanio we własnej ślusarni.

Zamówienia na wszelkie roboty do tego fachu należące przyjmują się i wykonywują bezzwłocznie najdokładniej i po cenach umiarkowanych.

Zaprotokołowana marka ochrony w kolorze zielonym i złotym.



PURITAS,

c. k. patentowane specyficzne

MYDŁO do UST

Jedyny ten racjonalny środek tak do czyszczenia, jako też utrzymania zębów, używa się z wielkim skutkiem zamiast różnorodnych wód podobnego rodzaju.

Cena dozy wystarczającej na 6 miesięcy, **1** złr. w. a.

Do każdej dozy tego mydła dodana jest broszurka, poucząjąca o użyciu, napisana przez **dr. C. M. Fabera**, lekarza przybocznego ś. p. cesarza Meksyku, pod tytułem: *„Anleitung zur rationellen Pflege der Zähne u. des Mundes."*

Dostać można w niżej pomienionych składach, również we wszystkich znaczniejszych aptekach i handlach galanter.: we LWOWIE w apt. p. **J. Zarzyckiego** i **A. Berlinera**, w Krakowie u J. Jahna, w Stanisławowie w apt. Ferd. Stechera, w Czerniowcach w apt. Alta i Krzyżanowskiego, w Białej u Józefa Knausa i w handlu R. Fiałkowskiego, w Krakowie w apt. Adolfa Aleksandrowicza.

W Wiedniu u **Augusta Klein**, ces. król. liweranta nadw. Graben, 20. i **Klinger i Comp.** Naglergasse 1.

Dla pomniejszej sprzedaży dają się znaczne korzyści. 1728 24—?

Kute, przez c. k. urząd cymentniczy w Wiedniu zbadane i ostemplowane

Wagi decymalne

2209 1—25



czworokątne, z ośmioletnią gwarancją,

są w zapasie po cenach następujących:

unoszące ciężaru:	1	2	3	5	10	15	20	25	30	40	50 cetnarów
po cenie: złr.	18	21	25	35	45	55	70	80	90	100	110.

Sporządzam oraz i mam wielki zapas WAG BALANSOWYCH, nader trwałych i praktycznych, na których, gdziekolwiek je postawiwszy, ważyć można.

Unoszące ciężaru:	1	2	4	10	20	30	40	60	80 funtów
po cenie: złr.	5	6	7.50	12	15	18	20	25	30.

Następnie robię także i mam na składzie WAGI NA BYDŁO z poręczami do ważenia wołów, krów, świń, owiec, z kutego żelaza sporządzone, wypróbowane i stęplowane przez c. k. urząd cymentniczy w Wiedniu, z gwarancją 10letnią:

unoszące ciężaru:	15	20	25 cetnarów
po cenie: złr.	100	120	150

z należącemi do nich ciężarkami w ilości cetnarów.

Nakoniec sporządzam CENTEZYMALNE WAGI POMOSTOWE do ważenia wyładowanych wozów ciężarowych z żelaza kutego z gwarancją 10letnią:

unoszące ciężaru:	50	60	70	80	100	150	200 cetnarów
po cenie: złr.	350	400	450	500	550	600	750.

Naostatek wszelkie inne wagi i ciężarki.

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się niezwłocznie za gotówkę lub za przekazem pocztowym.

L. Buganyi, Waagen- u. Gewichte-Fabrikant.
Haupt-Niederlage: Stadt. Singerstrasse Nr. 10. in Wien.

Wydawca: Witalis W. Smochowski. Właściciel: Jan Dobrzański. Redaktor odpowiedzialny: Platon Kostecki. Drukiem Kornela Pillera.